



# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XVI

Łódź, piątek 15 lipca 1960 roku

Nr 167 (4242)

### Ziemia z pól bitew żołnierza polskiego z okupantem będzie przewieziona na pola Grunwaldu

W podniosłej atmosferze odbyła się wczoraj, na Starym Rynku, uroczystość zsypania symbolicznych grudek ziemi zbranych w naszym województwie na polach bitew II wojny światowej. Ziemia ta uświęcona krwią bohaterów wojny Kutna, Sieradza, Brzezina, Bzur, spod Łowicza i z Pelichna, z Dłubieży Góry i innych miejsc walki żołnierzy Armii Polskiej w 1939 r., a także walk partyzanckich z okresu okupacji — została zsypana do urny wojewódzkiej, zaś jutro przewieziona zostanie do Warszawy i tam na Placu Zwycięstwa umieszczona w urnie, która będzie wmurowana w beliskę na Polach Grunwaldu.

Na wczorajsza uroczystość przybyli m. in. I sekretarz KL PZPR Michałina Tatarkówna-Majkowska i I sekretarz KW PZPR Stefan Jędrzejczak.

Zebrani minutą ciszy uczcili pamięć poległych za wolność i demokrację. Następnie delegacje zarządów powiatowych ZBoWiD przy wtórze wzebrali zsypany ziemię z poszczególnych powiatów.

Na zakończenie orkiestra wojskowa odegrała Międzynarodówkę.

J. P.

### Piękny stadion „Startu” w przededniu otwarcia



Nowy stadion „Startu” budowany w Julianowie będzie jedną z piękniejszych inwestycji, o które wzbogaci się nasze miasto z okazji Święta 22 Lipca.

Obiekt o pow. 13 ha zajmują 2 boiska do piłki nożnej — główne z 6-torową bieżnią i 15 tys. miejsc siedzących, oraz boisko treningowe, budynek główny, w którym mieści się basen pływaków o wymiarach 12 x 25 m z pełnym zapleczem: klimatyzacja, automatycznymi urządzeniami do utrzymywania stałej temperatury wody, pomieszczenia

do suszenia włosów (tak! itd. Drugi budynek kryje w sobie salę gimnastyczną o wymiarach 28 x 18,8 x 9,6 m oraz salę tzw. boksyerską 9 x 18 x 3,7 m. Całość wraz z boiskami do siatkówki, koszykówki i kortami tenisowymi stanowi pełne wyposażenie wzorowego obiektu sportowego. Budynki będą ogrzewane przez 5 kotłów centralnego ogrzewania.

Generalnym wykonawcą stadionu, którego koszt zamyka się sumą ok. 40 mln. zł, jest Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich wraz z 19 innymi przedsiębiorstwami specjalistycznymi, wykonawcami zewnętrznych, wykonawcami z tyków szlachetnych — zajęło się LZBM nr 3.

Wszyscy się tu śpieszą. Kierownik budowy z ramienia LPRI — inż. Tadeusz Węglewski jest dokładnie rozrzucony, a inspektor nadzoru inż. Adam Walas gospodarskim okiem dogląda, aby wszystko „grało”. Bowiem spora leśnica została do zrobienia, a dla pogody w poważnym stopniu zamawiała roboty zewnętrzne. Wobec tego niektórzy brzydki pracują w dzień i w nocy, bo przecież 21 bm. o godz. 14, nastąpi tutaj otwarcie kiermaszu książki, potem wystawy plastyków, a o godzinie 15.30 cały stadion zostanie uroczystie otwarty. W związku z tym widzowie oglądają będą niekiedy z tyłu głowy i pokazy tobieże po czym rozpoczyna się 2-dniowe zawody lekkoatletyczne z udziałem kadry olimpijskiej.

Jak nas poinformował sekretarz KS „Startu” p. Roman Balcerzak nowy stadion będzie miał charakter warsztatowy i rekreacyjny. Członkowie klubu „Startu” i mieszkańcy Balut będą mogli trenować tu uprawiane dyscypliny sportowe. Ponadto prowadzone są rozmowy z Kuratorem Okręgu Szkolnego m. Łodzi w sprawie wykorzystania tego pięknego obiektu przez młodzież łódzkich szkół.

J. P.

### Stosunki Kuby z ZSRR solą w oku Departamentu Stanu

WASZYNGTON (PAP). — W złożonym w czwartek oświadczeniu zaaprobowanym przez prezydenta Eisenhowera Departament Stanu USA utrzymuje, iż „doktryna Monroego” jest dziś „równie obowiązująca” jak 150 lat temu, oraz podkreśla, że organizacja państw amerykańskich i układ zawarty między nimi w Rio de Janeiro mają na celu „ochronę” kontynentu amerykańskiego przeciwko „międzynarodowemu komunizmowi”.

Dopatrując się w ostatnich wystąpieniach Związku Radzieckiego w sprawie Kuby chęć „propagowania doktryny komunistycznej” Departament Stanu „ostrzeża” Związek Radziecki przed „ingerowaniem w wewnętrzne sprawy półkuli zachodniej”.

### Po uchwale Rady Bezpieczeństwa zalecającej wycofanie wojsk belgijskich

## Wojska krajów afrykańskich pomogą rządowi premiera Lumumby

Sytuacja w Kongo i jej echo to nadal czołowy temat w prasie całego świata. W tej chwili główne zainteresowanie skupia się na rezolucji Rady Bezpieczeństwa ONZ i na oczekiwaniach w myśl tej rezolucji przybyciu sił ONZ do Konga.

Rezolucja Rady Bezpieczeństwa wzywa rząd belgijski do wycofania wojsk z terytorium Republiki Kongońskiej, a jednocześnie powołania sekretarza generalnego ONZ Hammarskjölda do podjęcia w porozumieniu z rządem Kon-

ga kroków, zapewniających temu krajowi niezbędną pomoc wojskową do czasu gdy narodowe siły bezpieczeństwa, dzięki wysiłkom rządu kongońskiego korzystającego z technicznej pomocy ze strony ONZ, będą w stanie całkowicie poddać ciężącym na nich zadaniom.

Tymczasem rząd belgijski nie przerywa swojej interwencji w kraju i nawet kieruje do Konga dalsze posiłki.

BRUKSELA (PAP). — Na czwartkowym posiedzeniu parlamentu belgijskiego, który zabrał się do wysłuchania ekspozycji rządu o wydarzeniach w Kongo, minister spraw zagranicznych Belgii, Wigny, zakomunikował, że musi natychmiast opuścić Brukselę i udać się na pilną naradę ministerialną, ponieważ nadeszła wiadomość, że premier kongoński Lumumba skierował właśnie do Brukseli notę o zerwaniu stosunków dyplomatycznych między Kongo a Belgia.

Wiadomość ta wywołała silne wrażenie. Obrady parlamentu niezwykle przerywane. W swoim nie do końca zakończonym wystąpieniu minister Wigny tłumaczył, że Belgia interweniowała zbrojnie „tylko po to”, aby zapewnić swoim obywatelom „ochronę życia” i „przywrocić porządek”, oświadczył on dalej, że wobec tego „nie rozumie” żądań prezydenta Konga Kasavubu w sprawie wycofania z Konga wojsk belgijskich, i dodał, że wojska te zostaną wycofane dopiero wtedy, gdy „bezpieczeństwo będzie przywrócone”.

Po czegodinnym posiedzeniu Rady Ministrów premier belgijski Eyskens oświadczył, że zapowiedź skierowania do Konga wojsk ONZ rozumie w ten sposób, iż mają one „skutecznie zastąpić belgijskie wojska ochronne, które tylko pod tym warunkiem wrócą do swoich baz”.

Wysłannik ONZ, dr Ralph Bunche oświadczył w czwartek po południu na konferencji prasowej w Leopoldville, że wojska ONZ przybędą do Konga w ciągu 48 godzin. Pierwszy kontyngent ma się składać z oddziałów Ghan, Gwinei, Federacji Mali, Maroka i Tunezji.

Na początku przyszłego tygodnia siły zbrojne ONZ w Kongo mają wynieść łącznie 4 bataliony.

BRUKSELA (PAP). O sytuacji na terytorium samego Konga napływały tu za pośrednictwem zachodnich agencji prasowych liczne, ale niekompletne i niejasne wiadomości. Wiadomo, że Leopoldville znajduje się faktycznie pod okupacją belgijską. Są to głównie spadochroniarze, rzekomo wspomaganymi przez czeskie „lojalnych żoł-

nierzy kongońskich”. Pod ochroną spadochroniarzy znajduje się również komunikacja promem przez rzekę Kongo. Tu i ówdzie dochodzi do wymiany strzałów. W okolicach lotniska podmiejskiego Ndjili doszło, jak się zdaje, do poważniejszych starć, których szczegóły nie są jednak znane. Rząd belgijski w czwartek wieczorem donosił, że „sytuacja w Kongo osiągnęła znów, jak się zdaje, krytyczny punkt”.

Mówi się o „zbombardowaniu” Matadi i o poważnych starciach między żołnierzami kongońskimi a wojskami belgijskimi.

### Eisenhower „pragnie” rozpatrzenia sprawy zestrzelonego samolotu RB-47 przez Radę Bezpieczeństwa

NOWY JORK (PAP). Według doniesień Associated Press, w przyszłym tygodniu oczekiwane jest posiedzenie Rady Bezpieczeństwa dla rozpatrzenia sprawy lotu „RB-47” w myśl wniosku rządu ZSRR, który — jak wiadomo — ostro zaprotęstował przeciwko temu nowemu aktowi agresji.

WASZYNGTON (PAP). Prezydent Eisenhower, który przebywa obecnie w Newport (Rhode Island) oświadczył, że rząd Stanów Zjednoczonych gotowy jest i pragnie, aby Rada Bezpieczeństwa przedyskutowała sprawę

incydentu z amerykańskim samolotem „RB-47”. Eisenhower ponownie utrzymuje, że samolot ten został stracony przez myśliwice radzieckie „nad wodami międzynarodowymi”.

Prezydent Eisenhower opublikował swoje oświadczenie w związku z wnioskiem ZSRR o zwołanie Rady Bezpieczeństwa.

### Ikeda premierem Japonii Zamach na Kisz

TOKIO (PAP). — Według doniesień z Tokio, 14 bm. zjazd rządzącej partii liberalno-demokratycznej dokonał wyboru nowego przewodniczącego partii, który równocześnie obejmie stanowisko premiera rządu japońskiego. Został nim Hayato Ikeda minister handlu i przemysłu w byłym rządzie premiera Kisz.

Wczoraj nad ranem nieznany osobnik dokonał zamachu na dotychczasowego premiera Japonii Nobusuke Kisz. Według komunikatów nadanych specjalnie przez rozgłośnie tokijską, Kisz został pchnięty sztyletem w małej restauracji swej oficjalnej rezydencji.

LONDYN (PAP). Według doniesień korespondenta Agencji Reutera, policja japońska aresztowała zamachowca,

### Wizyta dziennikarzy chińskich w Łodzi



Wczoraj przybyła do Łodzi z Warszawy oficjalna delegacja dziennikarzy Chińskiej Republiki Ludowej. Delegacji przewodniczył zastępca kierownika działu zagranicznego dziennika „Zen minšipao” Pan-Fei, a w skład jej wchodził: zastępca kierownika oddziału Agencji Nowych Chin prowincji Kan-Szu, red. Ma-Czeniec, red. nac. „Telefonšipao” w Szanghaju Wei-Ke-min oraz red. nac. organu partyjnego prowincji Szien-Szi — Tin-Czy-on.

Goście chińscy zwiedzili ZPB im. I. Maja gdzie rozmawiali z członkami zarządu i z przewodniczącymi pracy, po czym odbyli przejażdżkę po Łodzi. W godzinach popołudniowych dziennikarze chińscy spotkali się z dziennikarzami łódzkimi. Wieczorem goście odjechali do stolicy.

Na zdjęciu moment powitania na Dworcu Fabrycznym.

Foto L. Olejniczak

### Po krwawych zamieszkach Chadecja włoska rezygnuje z jednopartyjnego rządu

RZYM (PAP). Frakcja parlamentarna Włoskiej Partii Chrześcijańskiej-Demokratycznej pod naciskiem antyfaszystowskich nacjonalistów w kraju zrezygnowała w środę w Izbie Posłów z utrzymania jednopartyjnego gabinetu chrześcijańsko - demokratycznego, na którego czele stoi pre-

mier Tambroni. Oświadczenie w tym sensie złożył w Izbie Posłów przewodniczący chadeckiej grupy poselskiej, Gui, stwierdzając m. in., iż „istnieją obecnie zachęcające perspektywy współpracy z partiami demokratycznymi”. Jednocześnie — jak wynika z oświadczenia Gui — chadecja popiera nadal politykę represji wobec sił antyfaszystowskich i atakuje lewicę, a przede wszystkim partię komunistyczną. Chadecja wzywa również do „obrony polityki solidarności atlantykicznej”.

### ZMARŁ wicepremier NRD Hans Loch

BERLIN (PAP). W środę w wieku 61 lat zmarł wicepremier Niemieckiej Republiki Demokratycznej i przewodniczący Komitetu do spraw Jedności Niemiec dr Hans Loch. Zgon nastąpił wskutek wylewu krwi do mózgu. Dr Hans Loch został niedawno na VIII Zjeździe Liberalno-Demokratycznej Partii Niemiec ponownie wybrany przewodniczącym tej partii.

### Policjanci zach. Berlina uprowadzili pracownika kolei NRD

BERLIN (PAP). Rząd NRD wystosował jednobrzmiące noty protestacyjne do rządu USA, W. Brytanii i Francji w związku z uprowadzeniem i aresztowaniem obywatela NRD przez policję zachodniobermberską.

Aresztowany 17-letni Lothar Kubert jest urzędnikiem kolei miejskiej, która na terenie całego Berlina znajduje się pod zarządem władz NRD. W dniu 27 czerwca został on podczas pełnienia swych obowiązków napađnięty i uprowadzony przez policjantów Berlina zachodniego.

### 3 brygady z okręgu łódzkiego otrzymały odznakę im. Janka Krasickiego I. Loga-Sowiński na spotkaniu z uczestnikami przedzłotowego współzawodnictwa pracy

GRUNWALD (PAP). Kilkuset członków brygad produkcyjnych — młodych górników, hutników, metalowców, włókniarzy oraz przedstawicieli innych branż zebrało się 14 bm. w obozie nad jeziorem Mieleno, by podsumować dotychczasowy rozwój socjalistycznego współzawodnictwa, wskazać drogi jego upowszechnienia i omówić zadania brygad w realizacji uchwał V Plenum KC PZPR.

Współzawodnictwo pracy obej-

muje blisko 100 tys. młodych robotników, zorganizowanych w ponad 10 tysiącach brygad produkcyjnych.

W obradach uczestniczył I. Loga-Sowiński, który na wstępie przekazuje uczestnikom ogólnopolskiego zlotu młodzieżowców w imieniu KC PZPR i CRZZ serdeczne pozdrowienia.

Mówiąc o znaczeniu Grunwaldu w dziejach naszego narodu, Loga-Sowiński podkreśla, że Grunwald jest jednocześnie dobra nauką dla tych, którzy nadal nie porzucają myśli o pocho- dzie na wschód i chcieliby zmie- nić nieodwracalną kartę historii.

Nasz naród wnosi codziennie swój wkład w utrwalenie pokoju i ostateczne zwycięstwo socjalizmu na świecie, uczestnicząc wraz z innymi państwami nasze go obozu w pokojowym współzawodnictwie z krajami kapitalistycznymi. W ten sposób najlepiej realizujemy politykę pokojową.

Partia nasza liczy szczególnie na młodzież w realizacji uchwał V Plenum, które cała klasa robotnicza przyjęła z wielkim zrozumieniem, liczy na jej aktywność, inicjatywę, zapał, na wszystkie wartości, jakie młodzież wnosi do życia społecznego, które czynią z młodzieży siłę postępu i rozwoju.

Na estradzie stała teraz przedstawicielka czołowych brygad młodzieżowców, które zdobyły już zaszczytny tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej. Za wybitne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej Sekretariat Komitetu Centralnego ZMS przyznał im odznaczenie im. J. Krasickiego. Otrzymały je m. in. brygada z Zakładów Przem. Jedwabniczego w Pabianicach, brygada Zakładów Tkanin Technicznych w Pabianicach oraz brygada z Parowozowni Łódź-Kaliska.

### Podpisano protokół o rozmowach polsko-indonezyjskich

WARSZAWA (PAP). 14 bm. w godzinach wieczornych parafowany został w gmachu Urzędu Rady Ministrów wspólny protokół z rozmów prowadzonych między wiceprezesa Rady Ministrów Piotrem Jaroszewiczem a pierwszym ministrem Republiki Indonezji dr. Raden Hadzi Djuanda Kartawidjaja.

Protokół dotyczy rozmów o współpracy w dziedzinie kultury, nauki i sztuki, a także o wzajemnym zwrotach pracowników nauki i artystów.

Podpisano również protokół o współpracy w dziedzinie gospodarki, który dotyczy m. in. wzajemnych dostaw żywności i lekarstw.

W ramach rozmów podpisano również protokół o wzajemnych zwrotach pracowników nauki i artystów, a także o wzajemnym zwrotach pracowników nauki i artystów.

# Oszczędność 10-15 mld. zł bez uszczuplania zadań rzeczowych

### Posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących WRN

WARSZAWA (PAP). 14 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów z udziałem przewodniczących prezydium wojewódzkich rad narodowych i miast wydzielonych. Tematem obrad było ustale-

nie kierunków i sposobów realizacji uchwały Rady Ministrów z dnia 30 czerwca br. w sprawie powszechnej rewizji zadań i dokumentacji projektowo-kosztorysowej inwestycji planu 5-letniego — na lata

1961—1965 oraz instrukcji Sekretariatu KC PZPR w sprawie realizacji uchwał V Plenum KC PZPR.

Zadania związane z realizacją tych dokumentów omówił przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, Stefan Jedrychowski.

Rada Ministrów wytyczyła zasady i kierunki dla wszystkich jednostek administracji państwowej i przedsiębiorstw uspołecznionych w zakresie przeprowadzenia powszechnej rewizji dokumentacji projektowo-kosztorysowej inwestycji planu 5-letniego oraz realizacji oszczędności inwestycyjnych. Dotyczy to inwestycji zarówno kontynuowanych jak i nowo rozpoczętych w przemyśle, rolnictwie, gospodarce komunalnej i budownictwie mieszkaniowym.

Akcja ta winna przynieść wyoszczędzenie 10—15 miliardów złotych bez uszczuplania zadań rzeczowych. Oszczędności te przeznaczone będą dla rezerwy planu.

Następnie przewodniczący wojewódzkich rad narodowych wysłuchali informacji ministra spraw wewnętrznych o realizacji zadań w zakresie ochrony przeciwpożarowej.

Stwierdzono, że akcja zapobiegania pożarom jest jeszcze niedostateczna, mimo wielkich nakładów złożonych przez państwo na tę akcję, a wynoszących około 1 miliona złotych rocznie, przeznaczonych m. in. na modernizację sprzętu pożarniczego, instruktaż dla ludności oraz akcję oświatową.

Prezycja wojewódzkich rad narodowych zobowiązania zostały do zwrócenia szczególnej uwagi na problem walki z pożarami oraz do prowadzenia szeroko zakrojonej akcji zapobiegającej pożarom.

## Pentagon a... radzieckie rakiety

MOSKWA (PAP). Czwartkowe „Izwestia” zamieszcza wywiad z dowódcą naczelnym wojsk obrony przeciwlotniczej ZSRR, marszałkiem Biriuzowem na temat nowej techniki w obronie przeciwlotniczej.

— Nowa technika — oświadczył marszałek — powoduje, że obecnie pojęcia „front” i „zaplecze” utraciły swe dotychczasowe znaczenie. W warunkach współczesnej wojny miasta, ośrodki przemysłowe, położone na wietrzną odległość od granic, mogą zostać zaatakowane z powietrza. Zmusza to nas do organizowania obrony przeciwlotniczej z uwzględnieniem całej głębokości kraju. Błyskawiczna gotowość bojowa — to decydujący czynnik radzieckiej obrony przeciwlotniczej. Jej główną siłą uderzeniową są rakiety typu „ziemia-powietrze” i „powietrze-powietrze”.

Marszałek Biriuzow stwierdził, że podstawą obrony przeciwlotniczej Związku Radzieckiego są sprzężone kompleksy zenitowe — groźna broń działająca niezależnie od kierunku i sposobów realizacji. W tym celu radziecka technika rakietowa, zwłaszcza amerykańskiej, jest zupełnie zrozumiała. Celny strzał radzieckich żołnierzy z oddziałów rakietowych nie tylko przewodził lot amerykańskiego szpiega powietrznego, Powersa, lecz również zadał śmiertelny cios zdradziom amerykańskich dowódców.

Ideolodzy Pentagonu — powiedział marszałek Biriuzow — opierają swe agresywne plany wobec ZSRR i krajów socjalistycznych na wykorzystaniu superszybkiego samolotu o wysokim pułapie lotów, na których budowę wydatkowano setki milionów dolarów. Ale dziś nawet dziecko rozumie, że skoro straciłszy już pierwszą rakietą samolot „U-2”, stracimy i inne, jeśli ukażą się na niebie radzieckim.

W swoim czasie — kontynuował marszałek — Amerykanie usiłowali wypuszczać nad Związek Radziecki balony wywiadowcze, wyposażone w aparaturę podobną do tej, jaka była zainstalowana w samolocie Powersa. Balony te mogłyby sfotografować okolice połowy naszego terytorium. Lecz wszystkie one zostały stracone przez naszą obronę przeciwlotniczą. Teraz strategia Pentagonu zastanawia się, co zrobić z 32 strategicznymi dywizjami liczącymi ogółem kilka tysięcy bombowców. Nawet najbardziej gorące głowy w Pentagonie zdają sobie teraz sprawę, że ten olbrzymi taran nie jest w stanie przebić ogniowej zasłony potężnych radzieckich środków rakietowych.

Nowa technika bojowa ogromnie zwiększyła potęgę ogniw radzieckich wojsk przeciwlotniczych. Technika ta umożliwia, praktycznie rzecz biorąc, osiągnięcie każdego celu w powietrzu.

## J. Kennedy kandydatem partii demokratycznej na prezydenta USA

LOS ANGELES (PAP). Wczoraj zjazd nominacyjny partii demokratycznej wybrał senatora Johna Kennedy'ego kandydatem tej partii na prezydenta Stanów Zjednoczonych w nadchodzących wyborach prezydenckich.

Senatorski Kennedy wybrany został w piętnastym głosowaniu otrzymując 785 głosów, tzn. o 24 głosy więcej, niż wyznosiła większość konieczna do otrzymania nominacji. Jego rywal senator Lyndon Johnson zdobył 499 głosów.

John Kennedy urodził się 29 maja 1917 roku, ma więc w tej chwili 43 lata. Jest on najmłodszym kandydatem w historii Stanów Zjednoczonych do fotela prezydenckiego. Kennedy, który jest stanowym senatorem Massachusetts, jest katolikiem. W związku z tym warto zaznaczyć, że dotychczas katolik jeszcze nigdy nie był prezydentem Stanów Zjednoczonych. Kennedy po ukończeniu college'u amerykańskiego studiował w latach 1935-36 w Londynie, a w roku 1940 z odznaczeniem ukończył uniwersytet harwardzki.

## Radio i telewizja

PIĄTEK, 15 LIPCA 1960 R.

- PROGRAM I**
- 8.00 Wiadomości, 8.06 Przegląd prasy, 8.15 d. c. muzyki orkiestralnej, 8.35 Muzyka i aktualności, 9.00 Dla przedszkoli i dzieci, 9.05 dla dorosłych, słowno-muzyczna pt. „Spotkanie z Indiem” w oprac. Małki Wierni, 9.20 Organiki, 9.30 Piosenki polskie, 10.00 Koncert pop-ranny w wyk. orkiestry Różgi, Wrocławskiej PR, 10.30 Pod ułokiem lata, 11.10 „Sachalin” w oprac. Antoniego Czechowa, 11.30 W różnych tempach, 11.57 Sygnal czasu i hejnał, 12.35 Fioletowy muzyczny Jerzego Waldorfa, 13.00 Koncert muzyki operowej, 14.00 Wiadomości, 14.05 Koncert orkiestry i zespołów rozrywkowych, 15.00 Komunikat o stanie wód, 15.01 Informacja, 15.05 Koncert chóru Różgi, Wrocławskiej PR, 15.25 Program dnia, 15.30 Gra orkiestra cygańska Antalia Korze, 15.35 Co przynosi nowe „Problemy”, 16.00 Wiadomości, 16.05 Audycja aktualna, 16.15 Napisy książki Mieczysława Jastruna — aud. w oprac. Jana Piaseckiego, 17.15 Wolfgang Amadeusz Mozart — Sonata D-dur, 17.30 Z życia Związku Radzieckiego, 18.00 Wiadomości, 18.05 „Krzyżacy”, 18.25 (L) Koncert orkiestry LRPR pod dyr. Henryka Debiha, 19.05 Uniwersytet Radiowy, 19.15 Melodie ludowe Warmii i Mazur, 19.30 „Nauki malżeńskiej pani Gaudle” odc. 10 pow. Douglasa Jermolda, 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny, 20.28 Magazyn sportowy, 20.40 Za wsł o wsi oraz inf. Komitetu Budowy Domu Chłopa, 20.55 Pięć minut o wychowaniu, 21.00 „Z pieśni staropolskich”, 21.15 Sprawozdanie ożwiękowe ze Zjazdu Grunwaldzkiego, 21.40 Koncert dawnej muzyki polskiej, 22.02 Melodie taneczne, 22.10 „Od A do Z” Encyklopedia artystyczna, 22.25 Muzyka taneczna, 22.37 Miłośnikom muzyki kameralnej Karol Szymanowski: Sonata d-moll na skrzypce i fortepian, 23.00 Ostatnie wiadomości.

- PROGRAM II**
- 8.30 Stan pogody i wiadomości, 8.36 Przegląd prasy, 8.45 Filip Emanuel Bach: Koncert D-dur na orkiestrę, 9.00 Melodie dla Ciebie, 9.30 Porady praktyczne dla kobiet, 9.40 Muzyka naszych przyjaciół, 10.30 „Gastorek bilonu” opow. Trumana Capote'a, 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki, 11.25 Małe zespoły rozrywkowe, 11.40 Audycja aktualna, 11.57 Sygnal czasu i hejnał, 12.04 Wiadomości, 12.10 (L) Informacja dnia, 12.15 (L) Przeczw. 15.00 Wiadomości, 15.05 Program dnia, 15.10 „Swojskie melodie”, 15.30 Dla dzieci odc. 5 pow. Lwa Kossia pt. „Barwy wschodzącego słońca”, 16.00 (L) Omówienie programów, 16.05 (L) Melodie w pogodnym nastroju, 16.30 (L) Runda z piosenką w oprac. red. L. Szumlewskiego, 16.30 (L) Muzyka oertkowa, 17.25 (L) Audycja literacka, 17.40 (L) Utwory kompozytorów łódzkich, 18.00 (L) Łódzki dziennik radiowy, 18.15 (L) Radioreklama, 18.25 Fel. Marceliego Jostma, 18.35 Muzyka i aktualności, 19.00 Wiadomości, 19.05 Melodie rozrywkowe w wyk. ork. Deutschland-sender pod dyr. Stefana Rachonia, 19.15 Fragment z „Konrada Wallenroda”, 19.30 „Praska wiosna 1960 r.” 20.27 Audycja literacka, 20.47 d. c. koncertu, 21.36 Z kraju i ze świata, 22.03 Wiadomości sportowe, 22.05 Teatr Młodego Słuchacza „Kopernik”, 23.21 „Ze świata jazzu” w opr. Stefana Rogalskiego, 23.50 Ostatnie wiadomości.
- TELEWIZJA**
- 19.00 „Spotkamy się nad jeziorem” reportaż z obozu młodzieżowego w Mielnie (Grunwald), 20.00 Dziennik telewizyjny (W), 20.30 Paragraf i fajka (W), 20.45 „Tajemnica domu towarowego” — film fab. brod. radiotelewid. od lat 7 (W), 23.00 Ostatnie wiadomości (W).

## A na Wybrzeżu pogoda

GDANSK. — Podczas gdy na południu kraju padają ulewne deszcze, na Wybrzeżu wschodnim pogoda dopisuje. Od kilku dni występują tu tylko częściowe zachmurzenia. Gdyński PIHM zapowiada w najbliższych dniach tylko niewielkie przelotne opady. Na ogół wciąż będzie ciepło.

Na plażę wybrało się tysiące osób. Nareszcie widać coraz więcej osób dobrze opalonych. Bezwietrzna pogoda, spokojny stan morza i ciepła woda sprzyjają morskim kąpielom. Na Wybrzeże przybywa coraz więcej czasowiczów i turystów.

## ZMS od „Barlickiego” dla uczczenia Złotu

W sekretariacie ZMS Zakładów im. Barlickiego trafili akurat na krótką naradę aktywni młodzieżowcy. Dla uczczenia Złota Grunwaldzkiego powstało tu 8 Brygad młodzieżowych.

Obcenie w Czynie Lipcowym młodzież postanowiła zorganizować pracę w jeszcze czterech brygadach na tkalni i przedzalnici.

Jak przebiega realizacja tych zobowiązań? Na ten właśnie temat radzono w sekretariacie ZMS. Otóż w tej chwili jest już w trakcie organizacji jedna brygada na tkalni, którą kierować będzie Apolonia Zaluska. Dalsze trzy brygady powstaną w najbliższym czasie.

Z ośmiu brygad młodzieżowych, które na cześć Złota powstały w czerwcu br., już dziś na szeregowe wyróżnienie służąca brygada na tkalni Honoraty Pietrzyckiej i na przedzalnici Halny Zakłady, osiągające najlepszą jakość produkcji.

Również dla uczczenia Złota młodzież ZPW im. Barlickiego zaciągnęła na 20 stanowiskach roboczych warty złotowe, które oprócz systematycznego podnoszenia jakości wyrobów, mają na celu zmniejszenie odpadków.

# MELBANKI Z PROJEKTU WIELKIEJ WOJNY

## 15 LIPCA 1410 R.

W wtorek 15 lipca roku 1410 odbyła się na Polach Grunwaldzkich wielka bitwa pomiędzy wojskami króla polskiego Władysława Jagiełły i armii krzyżackiej, wspomaganą przez rycerstwo wielu krajów Europy środkowej i zachodniej, pod wodzą wielkiego mistrza Uryka von Jungingen. Bitwa rozpoczęła się około godziny 9 rano i trwała bez przerwy do 7 wieczór na przestrzeni około 30 km kw. Brały w niej udział, jak na owe czasy, wojska ogromne. Na pobojowisku legło samych żołnierzy Zakonu 18 tysięcy, 14 tysięcy zostało do niewoli. Wojska króla zdobyły prawie wszystkie sztabery, wszystkie tabory i działania. Legł wielki mistrz i wielki komtur, i wielki marszałek, i wielki szatni, i wielki skarbnik i prawie wszyscy bracia krzyżacy i tysiące gości i najemników Zakonu. Zwycięstwo Jagiełły było druzgocące. Przewyższono ożekiwania samych zwycięzców, tak że nie mieli z kim zawrzeć pokoju, gdyż cała prasa starszyzna Zakonu legła na pobojowisku. „Bitwa grunwaldzka — pisze prof. K. Tymieniecki — należy do największych... i zarazem najbardziej decydujących starć wojennych całego średnio-wiecznia europejskiego”. Zwycięstwo grunwaldzkie zmasakrowało raz na zawsze potęgę i wiarę w te poległe Zakonu, wzmogło zapal Czechów do walki o swe wyzwolenie i pomogło Polsce i Litwie, by wspomagana przez rycerstwo zakonne państwo ruskie zostało odcięte od Rzeszy, zmuszone do zwrotu ziem zagrabionych przez Polskę, a w dalszej przyszłości, by zlikwidowano Zakon w ogóle, zarówno w Prusach jak i w Inflantach.

## Pożar w Hucie im. Lenina Piorun „ominał” urzędnika odgromowe i uderzył w budyneczek bez piorunochronu

KRAKÓW. Liczne wyładowania atmosferyczne jakie towarzyszyły przelotnym burzom i gwałtownym opadom w woj. krakowskim spowodowały m. in. groźny pożar w Hucie im. Lenina. Piorun uderzył w rejon zakładu koksocemnicznego kombinatu, gdzie stała w ogniu budowana tu 8 bateria koksownicza. Jej terminowe uruchomienie zagwarantowało wzrost produkcji koksu — niezbędnego dla wlewu procesów hutniczych.

18 osób zginęło w katastrofie samolotowej

NÓWY JORK (PAP). Na terenie Kolumbii — w pobliżu miasta Quilo — odnaleziono szczątki amerykańskiego samolotu, który zginął tam w poniedziałek. Samolot rozbił się w górach. Spośród 18 pasażerów nikt nie ocalał.

## Kronika wypadków

Wczoraj na skrzyżowaniu ulic Limonowskiej i Zgierskiej kierowca samochodu PKS IB 1723 Eugeniusz Gąsior (Emaliwa 9) nie uszanował pierwszeństwa przejazdu i spowodował zderzenie z motocyklem IC 23-84, który prowadził Henryk Wasiewicz (Tokarzewskiego 18). Motocyklista wypadł pod koła samochodu, a jego kierownicę odwieziono w stanie ciężkim do szpitala. (s)

## Nagrody woj. łódzkiego oraz specjalne nagrody Min. Kultury otrzymali działacze kulturalno-oświatowi

Po raz drugi z rzędu zostały przyznane nagrody województwa łódzkiego za wybitne osiągnięcia na polu kulturalno-oświatowym.

W dziale nauk wyznaczył nagrodę otrzymał prof. dr Kazimierz Zawistowicz-Adamski za zasługi w pracach badawczych (etnograficznych) na terenie województwa łódzkiego. W dziale artystycznym nagrodę przyznano zespołowi Teatru Ziemi Łódzkiej za jego owocną, choć trudną pracę na polu upowszechniania sztuki teatralnej w miastach i wsiach naszego regionu. Za społeczną działalność kulturalno-oświatową nagrody otrzymali Zofia Neyman (dyrektor Muzeum w Sieradzu) oraz Bogusław Kowalec — konsultant Wydziału Kultury WRN. Kolejną nagrodę przyznano rodzinie Strzecharskich (Józefie Strzecharskiej, Stanisławie Bogusz i Janinie Wawrykiewicz) znanej z przepięknych łowickich wycinanek.

Nagrody te będą wręczone 20 lipca br. na specjalnej uroczystości.

W związku ze świętem lipcowym Ministerstwo Kultury oraz Wydział Kultury WRN nagrodziły 54 aktywistów z terenów naszego województwa wyróżnionych nagrodami pieniężnymi. Jest to wyraz uznania dla ich społecznej działalności w dziedzinie kultury.

## Motorowery „Komar” będą kosztować 4,5 tys. zł

Państwowa Komisja Cen ustaliła cenę nowych polskich motoroworów typu „Komar”, których produkcję rozpoczęły niedawno Zjednoczone Zakłady Rowerowe w Bydgoszczy. Cena „Komara” — jednego, lekkiego i bardzo ekonomicznego w eksploatacji mopeda o pojemności silniczka poniżej 50 ccm wynosi 4,5 tys. złotych.

## Od naszych korespondentów zagranicznych

Londen, w lipcu

Lakenheath znaczy „wzrost wiosk nad jeziorem”. Tak brzmiała nazwa malowniczej miejscowości w hrabstwie Norfolk, gdzie nad małym jeziorem rozpostierały się rozległe pola porośnięte lilijowym wzrosem. Piszę „rozpostierały”, gdyż obecnie znajduje się tam amerykańska baza lotnicza, gdzie stacjonują samoloty typu „U-2”. Jak wiadomo, jeden z takich samolotów „zabłądził” niedawno nad terytorium Związku Radzieckiego.

Wiadomość o stacjonowaniu samolotów „U-2” w Lakenheath, która w dodatku zbiegła się w czasie z doniesieniami o dostawach rakiet „Polaris” dla armii zachodniemieckiej — spowodowała jeszcze większe nasilenie kampanii rozbrojenia w naszym kraju. Niemalże też przyczyniła się do tego wizyta hiszpańskiego ministra spraw zagranicznych, Castella, którego premier Macmillan podejmuje u siebie jak wiernego sojusznika, mimo że ów mąż stanu w okresie wojny otrzymał wysokie odznaczenia hitlerowskie. „Obcenie igramy już z życiem naszych obywateli” — powiedział w Izbie Gmin deputowany laburzystowski, Brown. Konferencja Związku Zawo-

## Niebezpieczne wrzosowisko

dowego Kolejarzy nie tylko odrzuciła deklarację kierownictwa Partii Pracy, wywołującą się na rzecz dalszych zbrojeń atomowych, ale również poleciła swoim członkom wystąpić na konferencji partyjnej z rezolucją domagającą się wycofania z Anglii wszystkich wojsk amerykańskich i zapasów broni atomowej. Takie same rezolucje opracowano na konferencjach związków zawodowych metalowców i pracowników handlu hurtowego.

Oczywiście, pracownicy partyjny natychmiast przypuścili kontratak. Opublikowali nową deklarację, która zawiera pewne ustępstwa na rzecz mas partyjnych i związkowych (domaga się m. in. zakazu produkcji angielskich bomb atomowych) na ogół jednak zachowuje wszystkie elementy „zimnowojennego” sojuszu z konserwatystami, szczególnie w sprawach dotyczących agresywnych bloków wojskowych, baz amerykańskich i amerykańskiej bomby atomowej. Pracownicy przytoczyli Labour Party mają nadzieję, że ustępstwo w sprawie angielskiej bomby atomowej pozwoli im uzyskać poparcie większości laburzystów na jenernej konferencji partyjnej. Dawniej takie tricki udawały się. Czy tak będzie i teraz — nie wiadomo, gdyż wśród

## mas partyjnych panuje wielkie

wzburzenie i pragnąc między nimi a kierownictwem stała się głęboka. Nie tylko zresztą członkowie Partii Pracy wykazują coraz większe zaniepokojenie „zimnowojenną” polityką rządu i pracowniczymi przywódców partyjnych. W kampanii na rzecz rozbrojenia biorą udział coraz szersze warstwy społeczeństwa. Brytyjski Komitet Obronców Pokoju organizuje obecnie wielką kampanię na rzecz likwidacji baz amerykańskich w Anglii. Oto treść odezwy Komitetu, skierowanej do wszystkich obywateli: „My, niżej podpisani obywatele brytyjscy oświadczamy, że naszym zdaniem utrzymywanie amerykańskich baz atomowych i rakietowych na terytorium Wielkiej Brytanii stanowi ogromne niebezpieczeństwo dla narodu brytyjskiego i zwiększa ryzyko wojny. Zdajemy sobie sprawę, że rząd brytyjski nie jest w stanie skutecznie kontrolować sposobu wykorzystania tych baz. Żywimy uczucia przychylności dla narodu amerykańskiego, ale w interesie pokoju i bezpieczeństwa naszego kraju, żądamy wycofania wszelkich amerykańskich baz z innych urzędów wojskowych z terytorium Wielkiej Brytanii.

GORDON SCHAFFER

# W obozach nad Bałtykiem

## ★ Jola czy Ala ★ Na warcie... kot

Tegoroczna akcja obozowa łódzkich harcerzy charakteryzuje się przede wszystkim wiekiem samodzielnymi obozami. Zamia- st dotychczasowych dużych, ho- liczających zwykle kilkadziesiąt osób, kursów Chorasgwi, większość zgrupowań, w ten sposób u- możliwiających się najlepszej pracu- jącej drużynie organizowa- nych programowo i metod- nych z kontynuacją całorocznej pracy drużyny w mieście.

Z kilku dotychczas odwie- dzonych obozów najbardziej typowy wydaje się oboz 105 ŁDH Niemer. Pełne prawa drużyny harcerskiej otrzyma- ła koedukacyjna drużyna przy Szkole Podstawowej nr 90 w Łodzi dopiero w ostatnich dniach przed wakacjami. Do tego czasu figurowała w wy- kazach jako drużyna „prób- na”. Jest to więc pierwszy oboz młodej drużyny kieru- wanej przez młody zespół.

Ze względu na równy sto- pień zaawansowanych w że- gliarskim rzemiośle, program obozu przewiduje szkolenie w zakresie stopnia żeglarza i sternika żaglowego. Nieste- ty, pogoda niezbyt sprzyja har- cernikom, gdyż sztormy na Bał- tyku, silne wiatry i deszcze często utrudniają wykonywa- nie zadań.

Mimo specyficznego charak- teru zajęć na obozie-kursie nie zapomniano i o pracy społecz- nej.

W planach obozowych znajdu- ją się wycieczki kajakowa i jachtowa dookoła Wyspy Chrzaszczewskiej oraz 2 rejsy.

Szlak pierwszego (4 dni) zaprowadzi harcerzy w głąb Wolina, przez jez. Kolczewo, Warszawa i Czajce, tj. teren morskich wód osłoniętych. Szlak drugiego zaś, wyłącznie dla posiadających stopień że- gliarza, zaprowadzi uczestni- ków do Dziwnowa i Wolina.

Realizacja planów zależy wyłącznie od pogody. Życzy- my więc harcerskim przedsta- wicielom żeglarskiej Łodzi po- myslnych wiatrów.

CEZARY RUDZIŃSKI

**Nasz Telefon Usługowy 303-04**

### PODRÓŻE „BATOREGO”

M. TWAR: Jaka jest wy- porność „Batorego” i na ja- kich obecnie pływa liniach? RED.: Statek pasażerski M/S „Batory” ma wypor- ność 14 287 BRT i może za- brać 758 pasażerów i drob- nice. Jako jednostka przed- sięwzięcia Polskiej Mary- narki Handlowej — „Polskie Linie Oceaniczne”, odbywa regularną żeglugę liniową na linii Gdynia — Kopenhaga — Southampton — Montreal w Kanadzie. Ale ma przed sobą jeszcze tylko 5 lat ży- cia, później zostanie wyco- fany z obsługi linii pasa- żerskiej.

### WZNOWIENIE PO 22 LIPCA

Prez. DRN Bałuty przy- szło nam również odpow- iedzieć na notatkę „Zapo- mniiana alejka w parku Mi- ekiewicza” zamieszczoną 26 czerwca br. W piśmie Pre- zydium wyjaśnia, że prze- wzięcie robót w parku Mi- ekiewicza nastąpiło na sku- tek decyzji władz nadzór- nych, które zaleciły skon- centrowanie wysiłków na robotach przy ul. Żerom- skiego. Teresy i R. Luks- emburg (termin dwóch ostatnich robót — 22 lip- ca). Roboty w parku mają być wznowione po 22 lip- ca.

### DLA CHCACEGO... SA I PRZEPISY

M. S.: Po zdaniu matury zaczęłam pracować. W br. postanowilem zapisać się na Uniwersytet. Czy zakład pracy powinien udzielić mi na egzaminie (pisemny i us- tny) płatnego urlopu, czy też mogę się ubiegać je- dynie o urlop bezpłatny? RED.: Obowiązujące prze- pisu przewidują płatne ur- lopy na egzaminy i przygo- towanie się do nich — je- dynie dla tych pracowników, którzy za zgodą za- kładu pracy studiują, za- ocznie lub uczęszczają do szkół wieczorowych. Ale i w Pana wypadku zakład mógłby udzielić kilku dni zwolnienia, opierając się na Uchwale Rady Ministrów z dnia 16. VIII. 57 r. Mon. Polski nr 70, która mówi, że pracownik może być zwolniony dla załatwienia ważnych spraw osobistych lub rodzinnych w godzinach pracy, nie tracąc przy tym prawa do wynagrodzenia.

### BIAŁA FARBA W MODZIE

OBSERWATOR: Na ścia- nach wielu łódzkich i nie- łódzkich domów pozostały, wymalowane w swoim czai- sie, nieaktualne już hasła — „3 x tak”, „1 Maj” itp. Obecnie znów na chodni- kach ul. Piotrkowskiej wy- malowano napisy reklamo- we „Cyrk Poznań”. Oha- wiam się, że • bytności cyrku będą nam przypom- niały co najmniej przez kil- ka następnych miesięcy. RED.: Jeżeli chodzi o na- pisu reklamowe cyrku to były one celowo zrobione nierwała farba i już obec- nie zostały one w większo- ści zmyte przez deszcz. Je- śli chodzi o hasła oko- licznicostwo to choć są one niejednokrotnie swo- istym reliktem historii, to jednak stanowią wątpli- wą ozdobę miasta i powin- ny być usunięte. Uwagi powyższe dedykujemy dzi- elnicowemu radom naro- dowym.

### LUDOBÓJCY NIE MAJĄ PRAWA AZYLU

M. MAJ: Czy są jakieś przepisy prawa międzynaro- dowego, które zmuszają Argentynie do wrznięcia u- krywających się tam zbro- dniarzy wojennych?

RED.: W myśl przepisów konwencji ONZ (z 1948 r.) w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójst- wa — żadne państwo nie ma prawa udzielić azylu zbrodniarzom wojennym. Egzekwować honorowanie- lej przyjętej zasady mie- dzynarodowej może Rada Bezpieczeństwa lub Zgro- madzenie Ogólne ONZ.

### ODMŁODZENI OJCOWIE

Przybywszy zaskakuje pie- knie położenie obozu. Suche piaskowiste wydmy i polana porośnięta sosnowym lasem, położona 150 m od przystanku PKS — to warunki naturalne jakie znalazła młodzież w Dziwnowie, pow. Koszalin. Ładnie rozplanowane poko- zzenie namiotów, solidna ku- chnia, zabezpieczona dachem, ład i porządek. Mimo, iż od rozpoczęcia obozu upły- no zaledwie kilka dni, w czasie których szalał szorom lub padał deszcz, życie w obozie prawie nie odbiega od progra- mu. Szybkie i sprawne zor- ganizowanie obozu jest zasła- gą nie tylko młodzieży, ale również i ojców, p.p. Deptu- cha i Wierzbowskiego, którzy przybyli tu w ramach bez- płatnego urlopu wraz z gru- pą kwatermistrzowską.

### MAMY PEŁNĄ... KULINARNĄ WARTĘ

Młodzież zapoznaje się z warunkami życia obozowego, uczy się samodzielności, cho- dzi na wycieczki i poznaje o- kołice.

### ŻEGLARZE WŚRÓD SZTORMU

Na terenie H.O.M., leżącego nad Zalewem Sześcińskim, nad basenem portu jachtowe- go rozłożyli swe namioty łódzkich harcerzy. Jest ich 32 pod komendą dh. Ryszarda Cajnera. Wszyscy chcą się sa po teoretycznym kursie żeglar- skim i zaawansowani w żeglar- stwie, wszyscy też umieją pły- wać. Bezpieczeństwo żegluga- jest pełne: harcerze pływają pod opieką instruktorów na niezatapiających jednostkach, każdy z nich jest zabezpieczo- ny indywidualnym pasem rat- unkowym, a ponadto podczas szkolenia na wodzie, bez przerwy krąży w pobliżu in- struktor-ratownik, gotów ze swej łodzi w każdej chwili nieść pomoc.

### Niezależnie od przepisów we- wnętrzych, Urząd Morski sprawdza uprawnienia żeglar- skie, a nieprzebranie przepi- sów grozi poważnymi konse- kwencjami.



**KARUZELA Jozaniela**

T rzydziecie lat minęło od chwili, gdy w Nowym Mieście nad Pi- licą, rozpoczęto budowę gmach- u o kubaturze 12 tys. metrów sześć, liczącego ponad sto kilkanaśc- pomiczeń, w którym miał być urzą- dzony wznoszący na całe województwo łódzkie ośrodek zdrowia. Budowę pro- wadzi b. Wojewódzki Wydział Od- budowy Łodzi z kredytów przyzna- nych centralnie przez Ministerstwo Zdrowia.

Gmach ukończono w stanie stro- wym w 1949 roku. I na tym koniec. W latach następnych Ministerstwo Zdrowia nie przyznało na ten cel ani złotówki. Mijały lata. Wreszcie od 1953 do 1955 r. gmach był użytkowa- ny przez inną instytucję, która prowizorycznie przeprowadziła roboty wy- kończeniowe. Poźniej znów pechowy budynek został przekazany służbie zdrowia. Inwestor stanął przed nie- lada problemem: co z tym fantem zrobić?

Odpadła koncepcja wznoszenia ośro- dka zdrowia i postanowiono przerobić gmach na szpital. Łatwo powiedzieć: przerobić, ale przecież z tym wiąże- się przeróbka dokumentacji (która jest trudniejsza aniżeli opracowanie nowej), skomplikowane roboty we- wnętrz gmachu (trzeba burzyć całe ściany i przebudowywać małe gabinety na sale szpitalne) itp. kłopoty.

Dokumentacja została opracowana w roku 1956 i na początku 1957 roku. Okazało się przy tym, iż w związku z nowymi cenami na materiały bu-

downiane, zamiast ok. 7 mln. złotych, adaptacja gmachu będzie kosztowała ok. 9 mln.

W październiku 1956 roku, po dłu- gich taratach Przedsiębiorstwo Bu- downictwa Terenowego w Rawie Mazowieckiej przystąpiło do robót w gmachu przyszłego szpitala. I tak do dziś — a mamy już lipiec 1960 roku — buduje się szpital w Nowym

mięście, i buduje, ale kiedy zostanie ukończony, nie wiadomo. Co prawda w myśl harmonogramu robót, gmach winien zostać oddany do użytku w końcu tego roku, ale inwestor — jest nim w tej chwili DBOE — nie wierzy, aby ten termin został przez wykonawcę dotrzymany. I ma ku temu pełne podstawy.

### ŻÓŁWIE TEMPO ROBOT

Wystarczy pojechać do Nowego Miasta, wystarczyć zwiędzić budowę szpitala, aby się przekonać, że wszyst- ko jest tu niemal jeszcze w przysło-

# Ten kierunek nie cieszy się wzięciem Na giełdzie młodej techniki

Powód? Być może, znu- dziła mu się przedłużająca się aspirantura na funkcji maj- stra, a może poza przemysłem otrzymał lepszą finansowo i z większą perspektywą propo- zycję. Fakt faktem — za- miast przybywać fabryce in- żynierów, znów jeden ubył.

Podobnie wygląda sytuacja, je- śli idzie o obsadzenie stanowisk przy produkcji dyplomowanymi inżynierami i w Pol. Łódz- kich Zakładach Przem. Jedwab- niczego, gdzie w okresie ostat- nich 5 lat przyjęto tylko 1 inży- niera. Sta nawet w przemyśle włókienniczym i tak przedsię- wzięcia, gdzie inżynierów za- trudnia się — owszem, ale tyl- ko na funkcjach majstrów, pod- czas kiedy kierownicy oddziałów produkcyjnych nie posiadają wy- kształcenia zawodowego, nawet średniego.

Wytworzyła się omalże pa- radoksalna sytuacja kadrowa w zakładach pracy. Jeżeli już nawet jakiś absolwent Poli- techniki Łódzkiej, jakiś inży- nier-włókiennik przyjeżdży zo- staje do pracy, to otrzymuje na całe lata awans... na maj- strów.

Inżynierowie pytają więc: Po co kończyłem wyższe stu- dia, po co zdobywałem dyplom inżyniera-włókiennika, kiedy majstrów można w tym prze- mysle być i bez szkoły po- wszechnej?

Ze tak jest, świadczą znów przykłady.

I z ZPB im. Dzierżyńskiego również. 34 tułtejszych mi- strów nie ma nawet ukoń- czonej szkoły podstawowej. Co gorsza, z ówce przekracza- jące 100 liczb majstrów na kursy mistrzowskie uczęszcza tylko pięciu.

Dziwego nie stara się pan podnieść swoich kwalifi- kacji majstra? Jest pan młody — ma pan tylko 7 klas szkoły powszechnej? — zapy- tują 32-letniego majstra L. Pawełka.

Po krótkiej rozmowie przy- zna, że uczyć się trzeba, ale zaraz dodaje: — A jakie będę miał warunki tej nauki i co po skończeniu dwuletniego kursu zawodowego uzyskam? Pytanie to jest zrozumiałe i słuszne. Bo przecież ożwie- cić, czyniąc wysiłek w pra- cy nad sobą ma prawo liczyć na rekompensatę tego wysił- ku. I nie można się dziwić, że w sytuacji, w której z wykształceniem czy bez, poz- wala mu się pełnić tę samą funkcję, w której płaci się te same pieniądze — uczyć się o nie chce.

Wnioski z tego i innych ar- tykułów rozpatrujących ten sam problem — nasuwają się wyraźnie. Samą propagandą i samym tylko biadoleniem nie zmobilizujemy ludzi do nauki. Jeżeli chcemy, aby zawod- inżyniera-włókiennika był atrak- cyjny dla młodzieży, trzeba z zawodem tym związać per- spektywę awansu zawodowe- go, opłacalność prestiżową i ekonomiczną studiów.

To samo, choć w innych wymiarach, odnosi się do o- dpowiedzialnej funkcji majstra w produkcji. Tylko wtedy bę- dzie można racjonalnie i kon- kretnie walczyć o zmianę sy- tuacji na łódzkiej giełdzie wie- dzy technicznej i talentów.

K. WYRZ.

### Tadeusz Sitek prezesem WK ZSL

Ostatnie posiedzenie plenaryj- ne WK ZSL poświęcone było działalności terenowych organ-ów władzy ludowej. Plenum odwołało ze stanowiska pre- zesa WK ZSL dotychczasowego przewodniczącego Henryka Ra- falskiego. Na nowego prezesa WK wybrano Tadeusza Sitek- a — dotychczasowego wicepre- ssa władz wojewódzkich Stron- nicstwa.

### Pocztówka ze zlotu młodzieży



Kiedy rozbrzmiewa harmonia i po obozie płynie wesoła meło- dia... niestraszny jest nawet deszcz. Na szczęście — już teraz coraz częściej gościem na Mazurach jest słońce... CAF — fot. Barącz

## Dzieje pewnej budowy Sprawę przejął prokurator...

Mieście, i buduje, ale kiedy zostanie ukończony, nie wiadomo. Co prawda w myśl harmonogramu robót, gmach winien zostać oddany do użytku w końcu tego roku, ale inwestor — jest nim w tej chwili DBOE — nie wierzy, aby ten termin został przez wykonawcę dotrzymany. I ma ku temu pełne podstawy.

Mieście, i buduje, ale kiedy zostanie ukończony, nie wiadomo. Co prawda w myśl harmonogramu robót, gmach winien zostać oddany do użytku w końcu tego roku, ale inwestor — jest nim w tej chwili DBOE — nie wierzy, aby ten termin został przez wykonawcę dotrzymany. I ma ku temu pełne podstawy.

pryskanie nowych brygad, a wówczas robota ruszy pełną parą. Oby!

### SPRAWA ZAJĄŁ SIĘ PROKURATOR

— Na razie jednak — jak mnie po- informował główny inspektor nadzoru z DBOE-Województwa, p. Matalow- ski — sprawą trwającą trzydziecie lat inwestycji w Nowym Mieście, zajął się prokurator wojewódzki.

Trudno przesadzać, do jakiego wni- sku dojdzie prokurator, kogo uzna winnym w tej sprawie, ale jedno jest pewne: nie można tego, co się obecnie dzieje na budowie, dalej tolero- wać.

Trzeba — czas chyba po temu naj- wyższy — zmniejszyć tempo robót, trze- ba, aby Wojewódzki Zarząd Przęd- siebierstwa Budownictwa Terenowego w Łodzi zapewnił tej inwestycji jak naj- dalej idącą pomoc, aby skierował tu dodatkowe brygady pracowników, które by wreszcie, po tylu latach, bu- dowę szpitala w Nowym Mieście u- kończyły.

Szpital ten jest tu niezbędny. Do- tychczas bowiem mieszkańcy Nowego Miasta muszą jeździć do Rawy Ma- zowieckiej i Grójca odległych 30 do 40 km, gdzie znajdują się najbliż- sze szpitale. Wydaje się, iż po tylu latach mamy prawo żądać dotrzy- mania tegorocznego terminu ukończenia tej tak ważnej inwestycji w woj. łódz- kim.

JERZY KRASKOWSKI

# Co ze srebrem?

Swego czasu pisaliśmy o cennej inicjatywie łódzkich fotografów, którzy postanowili nie marnować zużytego utrwalacza, tylko przekazywać go przedsiębiorstwu, które wytworzy z niego srebro. Okazuje się, że sprawa, mimo że zapowiadała się pomyślnie, niestety nie doprowadzona została do końca. Już wszyscy członkowie Cechu Fotografów otrzymali pojemniki na zużyty utrwalacz, już Brzezińskie Zakłady Przemysłu Terenowego zobowiązały się odbierać ten utrwalacz co pewien czas, niestety, nie dotrzymały słowa. Odebrano utrwalacz tylko raz. I od tej pory u fotografów pojemniki czekają na opróżnienie.

Ponieważ utrwalacza nie można przetrzymać zbyt długo, gdyż psuje się i wydaje nieprzyjemny zapach, a zakłady fotograficzne nie są przecież zbyt przestronne, od czasu do czasu niestety trzeba je opróżniać, wylewając zawartość prosto do kanału. Maruje się utrwalacz, maruje się srebro, które przecież mogłoby być wydobyte z utrwalacza. Szkoda, że dobry pomysł i cenna inicjatywa idą na rne. (Kas.)

# Gdy opustoszały sale wykładowe Nowe gmachy i drobne remonty — wszystko jest ważne

Mimo, że w przestronnych uczelni panuje dziś spokój i dzień pomyślałby, że uczelnia Wprost przeciwnie — trwają tu gorące prace. Ich efekty będą widoczne już w ciągu

U Uniwersytetu Łódzkiego przystąpił do odnawiania swoich gmachów. Brygady tynkarskie pracują obecnie w zaulku przy ul. Lindleya, a po zakończeniu robót w tym miejscu przeniosą się w Al. Kościuszki, gdzie nową elewację otrzyma gmachy UL pod nr 17

salach i korytarzach wyższych pięter, tylko nieuważny przechodzący na okres wakacji. Ich efekty będą widoczne już w ciągu

21. Z kolei Akademia Medyczna odnawia z wewnątrz i z zewnątrz gmach Zakładu Stomatologii przy ul. Nowotki 21.

Teren Politechniki wygląda jak wielki plac budowy. Trwają ostatnie prace przy wykańczeniu basenu pływackiego (będzie gotów na 22 bm.), obok wyrasta rozległy budynek parterowy — to pod stacją wysokiego napięcia dla Wydz. Mechanicznego. Na sąsiednim placu przy ul. Wolczyńskiej rozpoczęto budowę hali technologicznej dla Katedry Cukrownictwa. Odnawia się także wszystkie audytoria. Na przeciwnym krańcu miasta — przy ul. Narutowicza obok nowej Biblioteki, za sygnalizowaną budowę pierwszego z zaplanowanych gmachów, które pomieszcza zakłady teoretyczne Wydziału Farmacji AM. Stąd już tylko krok do osiedla na Bystrzyckiej.

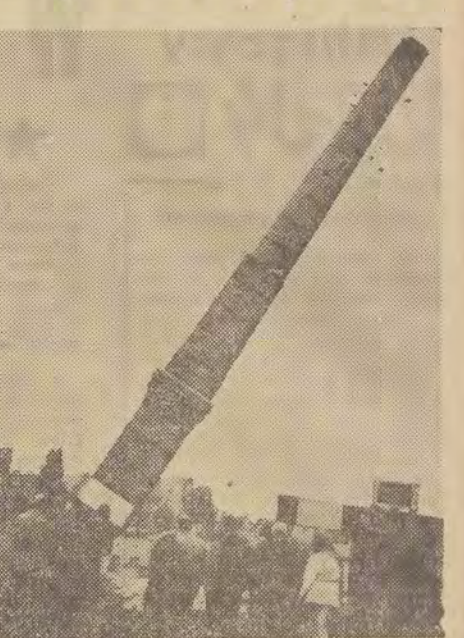
Jakoś się nie wspomina, że w miasteczku akademickim właśnie w tym roku obchodzić będzie 10-lecie oddania do użytku pierwszego bloku. Dziś jest ich już 4, a piąty, wzniesiony dla studentek AM, ma być gotów na 1 października. Jednocześnie ostatni ze „starych” budynków, należący do UL, pokryje się elewacją. Bystrzycka rozrasta się i pięknieje z każdym dniem.

Obok remontów bieżących gmachów, modernizacji zakładów naukowych i domów akademickich, wszystkie uczelnie wiele uwagi poświęcają stolówkom studenckim. Nowe urządzenie otrzymuje stolówka WSE przy ul. Jaracza, Politechniki — przy ul. Nawrot i szereg innych.

Ten optymistyczny obraz trzeba, niestety, nieco przyćmwić. Otóż ani UL, ani AM nie mają pewności, czy wykonawcy wywiążą się terminowo ze swoich zobowiązań. Pół biedy, jeśli chodzi o elewację — jak w wypadku Uniwersytetu, gorzej z nowym domem studenckim Akademii, gdzie wśród nowo przyjeżdżających na pierwszy rok przeważają kobiety.

# Jeszcze jeden symbol

starej Łodzi przestał istnieć O tym jak przewrócono 28-metrowy komin



Fabryczka przy ul. Dąbrowskiego 13 powstała przed I wojną światową. Początkowo produkowano w niej tzw. „zajzajer” — HCL — kwas solny. Dlatego właśnie okoliczni mieszkańcy do dziś nazywają ją „Zajzajernią”. Ostatnia jej nazwa brzmiała: Zakład „Dekstryna”. Produkowała ona klej z kości.

Jesienią ubiegłego roku rozpoczęto budowę nowego parku — u zbiegu ulicy Rzgowskiej i J. Dąbrowskiego — Parku im. Jarosława Dąbrowskiego. Na apel władz do pracy przystąpili okoliczni mieszkańcy, robotnicy zakładów pracy z terenu dzielnicy, młodzież szkolna. Wartość prac wykonanych w czynach społecznych sięga kilku set tysięcy zł. Termin ukończenia budowy parku został wyznaczony na dzień 22 lipca br. I wszystko wskazuje, że zostanie on dotrzymany. Trzeba jeszcze wyszukać alejki — tu próba do zaaktywowania siły i transportu i żużel. Jeszcze pozostała do usypania saneczkowa górka dla dzieci — dorosli na pewno pomogą! I właśnie we wschodniej części budowanego parku, tam gdzie zaplanowano owa górka, stały zabudowania „Dekstryny”. Zapadła więc decyzja, aby starą fabryczkę rozebrać. Ogłoszony w tym celu przetarg wygrała Roczna Szkoła Budowlana, która ma na swoich koncie kilka robót, m. in. stacja PGR „Wenecja” na trasie Alei Politechniki. Chłopcy rażno przystąpili do pracy i w ubiegły wtorek z „Dekstryny” pozostały tylko stopy cegieł i... komin wysokości 28 metrów.

woli... powoli... jakby z zalem, bez podpalania drewnianych podpór, przechylił się, aby potem przyspieszyć tempo i runąć w tumanach kurzu, z głośnym hukiem, rozsypując się na kawałki. Wszyscy sobie gratulowali. A my też — tzn. reporter i fotoreporter — że udało nam się to sfotografować! Rezultat możecie obejrzeć... bądź co bądź nie codziennie taki komin jest w naszym mieście przewracany. J. P. Foto: L. Olejniczak

# Bezpłatne leki dla inwalidów wojennych i wojskowych

Jestem inwalidą wojennym — komunikuje nam czytelnik H. G. z ul. Długosza 26 — i pracuję w Łódzkiej Wytwórni Papierosów. Nasz lekarz fabryczny wypisywał mi recepty z odpłatnością 30 proc. Tymczasem, jako inwalidzie wojenne, przysługują mi leki bezpłatnie. Interweniowałem u kierownika Wydziału Zdrowia

DRN-Polesie. Wydał mi zaświadczenie uprawniające do bezpłatnego zaopatrzenia w leki na okres miesiąca. Od tego czasu minęło prawie pół roku i co miesiąc przedłużano mi to zaświadczenie. Dopiero w czerwcu br. przedłożono je na czas nieokreślony. Czy te formalności są konieczne? Przecież, jeśli Ministerstwo Zdrowia wydało zarządzenie o bezpłatnych lekach dla inwalidów wojennych i wojskowych, lekarze powinni znać to zarządzenie i respektować je. Gdyby wszyscy inwalidzi tak jak ja, chodzili co miesiąc do swych wydziałów zdrowia, żeby zmarnowali, czasu i przysporzyli kłopotów pracownikom służby zdrowia.

Nasz czytelnik ma rację. Dekret z dn. 14. VII. 1954 r. (Dz. Ustaw nr 23 z dn. 29. IV. 1954 r.) reguluje te sprawy. Ustala, że inwalidzi wojenni i wojskowi uprawnieni są do bezpłatnych leków i środków opatrunkowych, niezależnie od tego, czy są zatrudnieni czy nie. Jeśli do dekretu brak zarządzenia wykonawczego, to najwyższy czas, aby po 6 latach je wydać. Ludzie posiadający legitymację inwalidy wojennego lub wojskowego mają pełne prawo korzystać z dobrodziejstw przyznanych im przez państwo w trosce o ich zdrowie. (Kas.)

W Klubie TPP-R, ul. Narutowicza 28 o godz. 18 odczyt nt.: „Zaczenie żywoleskiej bitwy pod Grunwaldem”, wygłosi sekretarz LK FJN Antoni Wesolowski. Po odczycie film w wersji rosyjskiej „Kolejny rejs”. Wstęp za zaproszeniem.

W Galerii Sztuki w Łodzi (Park Sienkiewicza), o godz. 19 delegat ZPAF Ignacy Piazewski wygłosi odczyt pt. „Fotografika w Polsce i na świecie”.

# Tylko dla pań

## Dzianina zawsze modna Zmierzch „bliźniaków”

Dzianina zdobywa sobie coraz więcej zwolenniczek wśród naszych pań. Nie dziwne — jest praktyczna, (nie



gniecie się) i zawsze modna. Poszukiwane są więc nie tylko bluzeczki i bluzery, ale kostiumki i wdzianka, sukienki i spódniczki.

To nie nowina, że dziane wyroby naszej łódzkiej „Olimpii” zyskały sobie już dobrą sławę i to nie tylko w kraju, ale i za granicą. Modele pokazane na Międzynarodowym Kongresie Mody w Sofii zaskłony sobie na dobrą ocenę twórców mody. „Olimpia” wprowadza obecnie do produkcji kilka modeli lansowanych w Sofii a także około 20 innych zupełnie nowych fasonów odzieży z dzianiny.

Odwiedziliśmy komórkę wzorującą „Olimpię” i rozmawialiśmy z młodą plastyczką, absolwentką łódzkiej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych — Danutą Michal-

ską, która pokazała nam nowe projektowane fasony dzianiny. W odzieży dzianej, podobnie jak i w odzieży wykonanej z tkanin, obowiązują prostota. Kolory modne również żółte, czerwone, „złamanie”, czarne. Nosi się wiele dwukolorowych modeli w barwach np. czarno-żółtej, bananowo-białej itp.

Bardzo ładnie wygląda komplecik składający się z szerokiej marszczonaj spódniczki i bluzeczki bez rękawów. Całą ozdoba jest złoty szlak, biegnący wzdłuż spódniczki oraz dekoltu, rękawów i dołu bluzeczki w kolorze złotym (patrz zdjęcie). Takie komplety wykonane będą w różnych kolorach. D. Michalska powiedziała nam, że bliźniaki nie są już modne. Za to bardzo lansowane są róż-



ne kompleciki składające się ze spódniczki plisowanej prostej lub marszczonaj i wdzianka o różnej długości (patrz zdjęcie). (Kas.)

# Interesujące odczyty

W Klubie TPP-R, ul. Narutowicza 28 o godz. 18 odczyt nt.: „Zaczenie żywoleskiej bitwy pod Grunwaldem”, wygłosi sekretarz LK FJN Antoni Wesolowski. Po odczycie film w wersji rosyjskiej „Kolejny rejs”. Wstęp za zaproszeniem.

W Galerii Sztuki w Łodzi (Park Sienkiewicza), o godz. 19 delegat ZPAF Ignacy Piazewski wygłosi odczyt pt. „Fotografika w Polsce i na świecie”.

# Łodzianie dla ludności woj. rzeszowskiego

Wciąż napływają ofiary z przeznaczeniem na pomoc dla ludności województwa rzeszowskiego. Ostatnio PCK zebrało dalszych 25 tys. zł od pracowników różnych instytucji, spółdzielni itp. Komitet Ligi Kobiet przy Zakładach im. Lenartowskiego przekazało 2.088 zł, „Samopomoc Chłopska” 2.000 zł, a Zakłady Energetyczne Łódź-Miasto — 3.000 zł.

Wśród darów w naturze znajduje się 5 nowych par obuwia ze Spółdzielni „Wzroczobut”. (K)

# Postęp techniczny w handlu spożywczym

Postęp techniczny kojarzy się zawsze z nowoczesnymi maszynami, z wynalazczością i racjonalizacją. Handel z tradycyjną sprzedażą: lada, półki, ekspedient. Tymczasem w handlu można i trzeba mówić o postępie technicznym, choć rozumie się go łącznie z postępow organizacyjnym.

W Łodzi istnieje obecnie ponad 1.600 sklepów spożywczych, łącznie z nabiałowymi, mięsnymi i warzywnymi. Ok. 30 proc. tych sklepów nie posiada zaplecza. W związku z tym wszędzie tam gdzie to tylko będzie możliwe, powstają zaplecza i zostają wydzielone miejsca do przyjmowania towaru. W sklepach nowo budowanych powstają bukiety do nocnego przyjmowania towaru.

Handel nasz przechodzi obecnie na system sprzedaży samoobsługowej. I z tym związany jest postęp techniczny sensu stricto. Zostaną więc wprowadzone w sklepach szafki i lody chłodnicze, schładzarki do przechowywania owoców, mleka i innych napojów, automatyczne pakowarki, spawarki do opakowań z poliolefiny, automaty do rozlewania mleka, maszyny do palenia kawy, młynki do kawy, automaty do mycia szkła, nabijarki do syfonów i inne.

Piekarnie otrzymają nowe

piece cyklotermiczne (gazowe), garniarze nowe maszyny, np. do obrabiania kartofli, które zastąpią prace 8 kobiet. Wszystkie te innowacje wprowadzane będą systematycznie w ciągu najbliższych lat. (Iw)

# Z UKOSA

## Z końca świata — „nici”

Przed kilku dniami gazety zamieściły wstrząsający komunikat. Dr Giuseppe Bianco z Mediolanu oznajmił przerażonemu światu, że w dniu 14 lipca o godz. 12.45 czasu Greenwich nastąpią potężne eksplozje termojądrowe połączone z trzęsieniem ziemi, w wyniku czego świat przestanie istnieć. Sekcja włoskich spirytystów pod przewodnictwem dr Bianco udala się na zbocze góry Mont Blanc, sądząc nawiąże, że wzniesienie uchroni ich przed katastrofą.

I oto nadszedł oczekiwany z trwożą dzień. Jest już godzina 12.40 czasu Greenwich. Z podobnymi twarzami patrzymy na tarce zegarków, a serca kolączą nam jako te li-czniki Geigera.

Jeszcze tylko minuta, jeszcze 15 sekund, jeszcze sekunda i... W Łodzi nadal ulice rozkopane, gaz śmierdzi przy Dworcu Kaliskim, sprzedawca wody sodowej ma brudny kibel, ekspedientki z ziewaniem odpowiadają: „nie ma”, w tramwajach ludzie wymyslają sobie a muzom, w poczekalniach przychodzi lekarz pacjenci kłócą się o numerki, dozory nie polewają chodników, dzieci za aprobatą mamus depczą trawę w parkach, w wydziałach kwaterunkowych tłok jak zawsze, usług wciąż za mało itp., itd.

Nie tak łatwo wykić się koncem świata. A spirytystki, notabene mają z tego korzyść największą: nauczyli się alpinizmu. A-Ro

# Z okazji „Dni Młodości” w niedzielę wielki festyn w parku julianowskim

W ramach tradycyjnych od trzech lat „Dni Młodości” oraz w związku ze Złotem Grunwaldzkim, w niedzielę 17 bm. odbędzie się w Parku im. A. Mickiewicza na Julianowie wielki festyn, organizowany przez Komitet Dzielnicowy ZMS Łódź — Bałuty, Wydział Kultury Przewodni R.N. m. Łódź, Komitet Zakładowy ZMS i Komisję Młodzieżową Zw. Zaw. z ZPB im. J. Marchlewskiego.

Festyn rozpocznie się o godz. 15 koncertem muzyki z płyt. Od 16.30 do 19 — występy artystyczne, w których udział wezmą: Mieczysław Stefański, Sima Sawinowa, Lena Wileczyńska, zespół rytmiczny itp. oraz Zgaduj-Zgadula o tematyce historycznej i młodzieżowej, którą poprowadzi Mieczysław Stefański. Od godz. 19 do 21 trwać będzie zabawa taneczna. W przerwie przewiduje się konkurs i pokaz tańca towarzyskiego.

Organizatorzy zapewniają, że bufety będą obficie zaopatrzone, orkiestra doborowa, atrakcje — jednym słowem wszystko aby się dobrze bawić. J. P.

# Listy do redakcji

## Na pewno brak kultury

W ubiegłym roku przy naszym domu, (ul. Armii Czerwonej 45) skopaliśmy ziemię i zasialiśmy trawę. Wprawdzie nasza praca została zniszczona, ale na wiosnę znowu zajęliśmy się naszym podwórkiem. Zażyczyliśmy piaskownicy dla dzieci, postaraliśmy się o laweczkę. Przyznaję, że mło nam teraz spojrzeć na nasze podwórko. To samo muszą odczuwać chyba i inni, ponieważ stale na piaskownicy pełno nie tylko naszych dzieci, ale i dzieci z innych domów.

Toteż z prawdziwym przeżarciem i oburzeniem ujrzałem w dniu 6 bm. o godz. 6.40 rano jedną ze współlokaterek (nazwisko znane redakcji) patrzącą ze stoickim spokojem, jak jej piesek zjada swe potrzeby na turalne do piaskownicy — do tej piaskownicy, w której bawią się dzieci i którą zrobiliśmy z takim trudem.

Nie wiem jak zakwalifikować taki postęp, chyba tylko do zupełnego braku kultury. G. P.

Zupełnie zgadzamy się z Panią.

# Głos niemodnego

Jestem już starszym panem, nieco konserwatywnym i dbającym bardziej o wygodę, niż o wymagania ostatniej mody. Toteż przerażeniem napawa mnie myśl kupienia modnych szpilek. Może to i ładne na nogach młodego mężczyzny. Ale ja wolabym buty bardziej wygodne i nieco szersze.

Dlatego też apeluję do przemysłu obuwniczego, aby obok fasonów uwzględniających wsty skłone nakiady mody produkował też pewną ilość obuwia tradycyjnego dla takich, jak ja konserwatyistów. A. Niemiński

# Nowe CZĘŚCI ZAMIENNE

do samochodów: Skoda 1101, 1200, Renault 1 t., Chevrolet, DKW, Simca, GMC, łożyska i narzędzia

## posiada do sprzedaży

**Przedsiębiorstwo**  
Transportu Samochodowego Łączności nr 7 w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 68-70.

Powysze materiały mogą być sprzedane przedsiębiorstwom państwowym, spółdzielczym i osobom prywatnym. Informacji udziela dział techniczny w siedzibie przedsiębiorstwa. 3687-K

### OGŁOSZENIA DROBNE

#### NIERUCHOMOŚCI

**PRAC** w Justynowie (5000 m) sprzedam. Tel. 521-88 od 16. 10414-G

**PLAC** na Julianowie Kupie. Oferty pisemne „10315“ Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 10315-G

**DOMEK** jednorodzinny, murowany, wyłączony spod kwateryunka, jednopiętrowy, 6 izb (wolne mieszkanie) z ogrodem owocowym sprzedam. Tel. 213-22 godz. 18-20, 10314-G

**DOM** jednorodzinny z ogrodem w okolicy Łodzi. Kupie. Oferty pisemne „10360“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10360-G

**DOMEK** jednorodzinny wolny, oraz plac budowlany sprzedam. Złotno, ul. Poniatowskiego 14. 10358-G

**GOSPODARSTWO** rolnogrodnicze 5,5 ha (swiata, sila, woda) sprzedam. Antoniew 17, gm. Rąbien, pow. Łódź. 10429-G

**DOMEK** jednorodzinny sprzedam. Pojezińska 39. Pośrednicy wykluczani. 10425-G

**DOM**, plac budowlany 4 wózek ogrodniczy sprzedam. Łódź, Jana 31. 10404-G

#### ŁÓDŹSKIE

do maszyny kusińskiej „Essex“ w bardzo dobrym stanie sprzedam. Wiadomość Gdańsk, tel. 398-56. 10355-G

**ULE** z przeziębiami pełne wyposażenie sprzedam. Tel. 376-09 godz. 7.30-9. 10427-G

**FORTEPIAN** sprzedam ta n.o. Ruda, 3 Maja 16 m. 4. 10415-G

**KROSNO** ręczne szerokie, srawdło, urządzenie, mo torki jednokonne sprzedam. Tel. 379-44, 10408-G

**ANTENY** telewizyjne sprzedam z zamontowaniem. Tel. 210-78. 10400-G

**MASZYNY** dziewiarską szpiczkową 8 x 80 sprzedam oraz przeprowadźmiant remont maszyni dziewiarskich. Gmierzynski, ul. Rzgowska 27. 10395-G

**SYPIALNI** jasna, meble kuchenne sprzedam. 22 Lipca 72 lub Rogozińskiego blok 6 m. 34 (przy Parku Wenecja). 10394-G

**WARSZTAT** galwaniczny-falarski urządzenie kompletnie odstępuje. Tel. 263-33. 10378-G

**SIATKI** ogrodnicze, słupki, drut do obciążania poleca wytwórnia Jaracza 41, tel. 215-52. 1048-T

**OSOBA** na wyjazd do Bydgoszczy do gospodarstwa domowego potrzebna. Warunki dobre. Al. Kościuszki 93-6, godz. 8-10. 10569-G

**SAMOCCHÓD** osobowy „DKW“ sprzedam. Ul. Sierakowskiego 48 m. 7, godz. 17-20. 10319-G

**SAMOCCHÓD** osobowego poszukuje na wyjazd w weekendy 2-3 dni tygodniowo. Oferty pisemne „10311“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10311-G

**WARSZAWA** w dobrym stanie sprzedam. Piotrków ul. Słowackiego 53, tel. 21-93. 10395-G

**KOSZ** lekki do motocykla sprzedam. Ul. Zeromskiego 58-7. 10390-G

**MOTOCYKL** z wózkami „Scokl“ 500 sprzedam. Wiadomość tel. 360-61. 10424-G

**SAMOCCHÓD** osobowy „Warszawa“ do sprzedania, ul. Świeża 8, róg Antoniego. 10369-G

**MOTOCYKL** „IFA“ z koszem turystycznym, krytym sprzedam. Ul. Zawadzka 26 Nowe Złotno. Dojazd tramwajem nr 3. 10492-G

#### LOKALE

**POKÓJ** duży zamienić na pokój z kuchnią na Nowym Złotem lub na Chojnach. Zgłoszenia proszę kierować Nawrot 34 m. 21. 10327-G

**POKOJU** w śródmieściu do celów handlowych na 2 dni w tygodniu poszukuje. Oferty pisemne „10310“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10310-G

**POKÓJ** 20 m. parter — zamienić na większy pokój lub pokój z małą kuchnią na piętrze. Dzielnic obywatelska, Piotrkowska 253-30 godz. 17-20. 10353-G

**DWA** duże pokoje, kuchnia, i p. wszystkie wygodny — zamienić na 2 pokoje, kuchnia (bielki). Tel. 389-59. 10346-G

**SAMOTNA** po studiach poszukuje pilnie pokój sublokatorski elektryfikowanego. Tel. 581-30 wewn. 8, godz. 8-15. 10343-G

**2 POKOJE**, kuchnia, wygodny, centrum zamienić na domek jednorodzinny Dzwonić 356-62 od 18. 10393-G

**LEKARKA** z matką poszukuje sublokatorskiego na 1 rok. Oferty pisemne „10418“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10418-G

**DWA** pokoje pojedyncze (łącznie 45 m<sup>2</sup>) w okolicy Placu Reymonta zamienić na pokój z kuchnią — najchętniej w okolicy Placu Dąbrowskiego. Oferty pisemne „10396“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10396-G

**2 RAZY** po pokoju z kuchnią (jedno w nowym bloku) — zamienić na 3 pokoje, kuchnia w nowym budownictwie. Wiadomość Piotrkowska 269 m. 10. 10387-G

#### LEKARSKIE

**Dr CHECIŃSKI** specjalista skóra, weneryczne 17-19, Piotrkowska 157. frct. 10553-G

**Dr KUDREWICZ** specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-16, ulica 22 Lipca 4. 10501-G

**Dr KORONKA** Henryka lekarz ginekolog-położnik przyjmuje 17-18, Zielona 16. 9932-G

**Dr REICHER** — weneryczne, skóra. zastępca doktor Ziomkowska 16-19. Piotrkowska 14.

#### PRACA

**GOSPODIA** na stałe do mleczarstwa z dzieckiem potrzebna. Drenowska 19 m. 1. 10403-G

**POMOC** domowa potrzebna Kocpińskiego 40a, wejście od ul. Tkackiej. 1049-T

**OSOBA** na wyjazd do Bydgoszczy do gospodarstwa domowego potrzebna. Warunki dobre. Al. Kościuszki 93-6, godz. 8-10. 10569-G

**DODATKOWA** prace w godzinach popołudniowych przyjmie mgr chemik (spożywa). Oferty pisemne „10364“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10364-G

**STOLARZ** na roboty meblowe — budowlane i remonty potrzebny. Nowe Złotno, ul. Fizylierów 5. 10357-G

**GOSPODIA** potrzebna na fryzjarską. Referencje konieczne. Tabaczni, ul. Próchnika 25, sklep. 10432-G

**POMOC** domowa potrzebna od zaraz. Warunki dobre. Zachodnia 99-19, Zofia Sińczak. 10405-G

#### NAUKA

**UDZIAŁ** indywidualnie francuskiego i niemieckiego. Wiadomość Obr. Stalingradu 63, księg. „Ruch“ 10312-G

# PRZETARGI

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 2 w Łodzi, przy ul. Podmiejskiej 21 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót elektrycznych budynków szkolnych przy ul. Podmiejskiej 21. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Słupki kosztorysowe do wglądu można otrzymać w kancelarii szkoły w godz. od 9 do 12. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w sekretariacie szkoły do dnia 21 lipca br. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 lipca 1960 r. o godz. 10. Kierownictwo szkoły zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez podania przyczyn wyboru. 3693-K

### Podziękowanie

Wszystkim lekarzom weterynarii na czele z dyr. Jerzym Nowakowskiem oraz znajomym, którzy okazali tyle serca przybijając do Wielunia, aby wziąć udział w pogrzebie

S. + P.

## Jana Okwiecińskiego

lek. weter.

serdeczne podziękowanie składa

10584-G RODZINA.

Pani HELENIE KOLSKIEJ oraz uczenicy naszej szkoły WIESLAWIE KOLSKIEJ z powodu śmierci

# MĘŻA — OJCA

wyrazy głębokiego współczucia składają

RADA PEDAGOGICZNA i KOMITET RODZICIELSKI SZKOŁY PODSTAWOWEJ nr 23 w ŁODZI.

10618-G

Po ciężkich cierpieniach opatrzonej św. sakramentami, zmarł dnia 12 lipca 1960 roku

S. + P.

## Edmund Plesiak

Wyprowadzenie drogich nam zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ulicy Wesolej 37 dnia 15 lipca br. o godz. 17, o czym zawiadamiamy przyjaciół i znajomych

ZONA, SYN I RODZINA.

10624-G

Członkowi Rady Nadzorczej koleżance ELEANORZE ANDRZEJCZAK wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu

# MĘŻA

składają

RADA NADZORCZA, ZARZĄD, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNNA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze SPÓŁDZIELNI PRACY im. PAWŁA FINDERA w ŁODZI, ul. PIOTRKOWSKA nr 170.

3688-K

Koledze ANDRZEJOWI BUJNOWICZOWI z powodu zgonu Jego

# ŻONY

wyrazy głębokiego współczucia składają

DYREKCJA, PODSTAWOWA ORGANIZACJA PARTYNNA, RADA ZAKŁADOWA oraz PRACOWNICY ŁÓDZKIEGO OKRĘGOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA MIERNICZEGO.

10638-G

Dnia 13 lipca 1960 roku opatrzonej św. sakramentami, przeżywszy lat 81, zmarł najukochańszy mąż, ojciec i dziadek

S. + P.

## PIOTR KOWSKI

Wyprowadzenie drogich nam zwłok nastąpi dnia 15 lipca br. o godz. 17 z kaplicy ementarskiej ementarsza na Zarzewie.

10645-G RODZINA.

#### WAŻNE TELEFONY

Ogłoszenia telefoniczne	311-50
Pogot. Ratunkowe	60
Pogot. Milicyjne	97
Straż Pożarna	98
Kom. Miejska MO	292-22
Kom. Ruchu Drogowego	516-62
Fryw. Pogot. Dziec.	300-60
Fryw. Pogot. Lek.	233-32
Moi	555-55
	359-15

#### TEATR

**TEATR NOWY** (Wieszkowskiego 15) g. 18.15 „Kruk“

**TEATR IM. JARACZA** (ul. Jaracza nr 27) g. 19 „Widok z mostu“

**OPERA** — wieczorna

**TEATR POWSZECHNY** (ul. Obr. Stalingradu 21) nieczynny

**TEATR ROZMAITOCI** (Moniuszki 4a) nieczynny

**OPERETKA** (Piotrkowska 243) g. 19 „Dobranoc Bettino“ (gościnie występy Operetki Gliwickiej).

**TEATR 7.15** (Traugutta 1) nieczynny.

**ARLEKIN** (Wólczańska 5) nieczynny

**PINKO** (Kopernika 16) godzina 17 (widulsko zamknięte).

**TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ** (Kopernika 8) nieczynny

**CYRK** (Plac Niepodległości, tel. 488-23), g. 19.

**ZOO** — czynne g. 9-20

**PALMIARNIA** — zamknięta z powodu remontu

### Muzea

**MUZEUUM SZTUKI** (Wielokowskiego 36) nieczynne

**MUZEUUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Plac Wolności 14) przerwa urlopową

### KINA

**KINA PREMIEROWE**

**BALTYK** (Narutowicza 20) „Wozy Jada na zachód“ — pancernia prod. USA — dozw. od lat 12 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

**POLONIA** (Piotrkowska 67) „Siódme niebo“ prod. franc. — dozw. od lat 18, g. 16, 20.18.

### GO? Gdzie? KIEDY?

od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

**WISLA** (Tuwima nr 1) „Zolnierze“ prod. USA, dozw. od lat 12, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

**WŁÓKNIARZ** (Prócznika 16) „Omł ocenił Londyn“ prod. ang., dozw. od lat 14, g. 15, 17, 30, 20.

**WOLNOSC** (Przybyszewskiego 16) „Dwa pokolenia“ (panorama) prod. włoskiej, dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30.

**„Siostry“** III część (panorama) prod. radz., dozw. od lat 16, g. 20.

**TATRY-LETNIE** (Sienkiewicza 40) „Rocznik“ prod. USA, dozw. od lat 9, g. 20.30 — kino czynne tylko w dni pogodne.

#### KINA I KATEGORII

**MUZA** (Pabianicka 173) „Wszystko o Ewie“, prod. USA, dozw. od lat 18, g. 15, 20, 18, 20, 30.

**PRZEDWIOSNIE** (Zeromskiego 74) „Spotkania w mroku“, prod. polskiej, dozw. od lat 16, g. 15, 30.

**ROMA** (Rzgowska 84) „Madame de...“, prod. franc. dozw. od lat 18, g. 10, 12, 30, 15, 17, 30, 20.

**STYLOWY** (Kilińskiego 123) „Kawaler Króla Jędomo“, dozw. od lat 16, g. 15, 18, 20.

**ZOBETA** (Zgierska 26) „Piątka z wyspy Skarbow“, prod. ang., dozw. od lat 9, g. 10, 12, 30.

**„Pięte koło u wozu“**, dozw. od lat 18, g. 15, 17, 30, 20.

### 1 CZŁON PRZEDNI bądź TYLNY

do kotła wodnego centralnego ogrzewania typu Stiebel ser. III D

**ZAKUPI** Powszechna Kasa Oszczędności I Oddział Miejski w Łodzi, Al. Kościuszki 15.

Człon może być używany. Zgłoszenia pisemne kierować na wyżej podany adres bądź telefonicznie na numer 289-50 wewn. 23 w godz. od 8 do 15. 3684-K

#### Garaże

na samochody osobowe lub ciężarowe woda, sila, kanały, pomieszczenia biurowe sprzedamy od zaraz.

Oferty pisemne „10608“ Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96. 10608-G

### PRACOWNICY POSZUKIWANI

**AKWIZYTORÓW** z uprawnieniami handlowymi poszukuje Spółdzielnia Pracy „Galaton“ w Krakowie, ul. Sebastiana 23. 3683-K

#### TECHNIKÓW

na stanowiska brakarzy, lokarzy pociągowych i renowulowych, frezerów i szlifiery, hartownika oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudnia Zakłady Sprzetu Motoryzacyjnego w Łodzi, ul. Przybyszewskiego nr 99. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w godz. od 7 do 10. 3685-K

#### TECHNOLOGA

z praktyką do kwaszenia kapusty, referentów zaopatrzenia i inspektorów handlowych zatrudni natychmiast PSS Łódź-Wschód Oddział Gastronomiczny w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 44. Reflektujemy tylko na pracowników z pełnym średnim wykształceniem i wysokimi kwalifikacjami zawodowymi. Wynagrodzenie wg. taryfikatora obowiązującego w spółdzielczości. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr. 3686-K

#### KIEROWNIKÓW

sklepów branży: odzieżowej, obuwniczej, chemicznej, papierniczo-zabawkarskiej zatrudni natychmiast Powszechna Spółdzielnia Spożywców Art. Przemysłowe w Łodzi, ul. Piotrkowska 29, III p. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr codziennie od godz. 8 do 12. 3627-K

#### DWÓCH

tekarzy, 3 frezerów, wytaczacza, ślusarza na remont 2 lakierników i 2 robotników zatrudni Łódzka Fabryka Maszyn Łódź, ul. Strzelczyka 7-9. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kadr w godzinach od 10 do 13. 1634-T

#### MURARZY

tylnikarzy, zbrojarzy, cieśli i robotników niewykwalifikowanych zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Uprzemysłowanego w Łodzi, ul. Urzędnicza 45. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia I p. pokój 107 w godzinach od 7 do 12. 1641-3

**KALKULATORÓW**, majstrów, techników budowlanego ze znajomością robót hydraulicznych, ślusarza, murarzy, cieśli, stolarzy, malarzy, pomoc murarzy, pomoc cieśli oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 6 w Łodzi, ul. Lubelska nr 9.11, pokój nr 25. Zgłoszenia w godz. od 7 do 15. 1655-T

**Konkurs Dziennika**

1. Kto jest twórcą pomnika Kościuszki?
 

**DUNKOWSKI**  
**LUBELSKI**  
**SZADKOWSKI**
2. Która z wymienionych poniżej sztuk była ostatnią premierą Teatru „Nowego”?
 

**KUGLARZE**  
**HAMLET**  
**KRUK**
3. W br. obchodzimy 50 rocznicę śmierci wybitnej polskiej pisarki.
 

**ORZESZKOWEJ**  
**KONOPNICKIEJ**  
**ZAPOLSKIEJ**
4. Przy jakiej ulicy znajduje się Muzeum Sztuki?
 

**KILIŃSKIEGO**  
**ZEROMSKIEGO**  
**WIECKOWSKIEGO**  
**ZELIGOWSKIEGO**
5. W której dzielnicy powstał pierwszy dzielnicowy Dom Kultury?
 

**NA BALUTACH**  
**NA CHOJNACH**  
**NA WIDZEWIE**
6. Na jakiej ulicy mieszkał Julian Tuwim?
 

**TUWIMA**  
**ANDRZEJA STRUGA**  
**KOPERNIKA**
7. Która z powieści Wł. Reymonta poświęcona jest Łodzi?
 

**„FERMENTY”**  
**„ZIEMIA OBIECANA”**  
**„WAMPIR”**
8. Czy nazwa dzielnicy Bałuty wywodzi się od:
 

**NAZWISKA WŁAŚCICIELA WSI — BALUTA;**  
**OD WŁAŚCIWOŚCI PODMOKLEGO TERENU —**  
**BLOTA (SŁOWIAŃSKIE BOŁOTO);**  
**OD NAZWISKA POWIEŚCIOPISARZA I**  
**DRAMATURGA MICHAŁA**  
**BALUCZEGO;**  
**OD NAZWY RZeki „BALUTKI”.**

**Kupon**

Konkursu „Dziennika Łódzkiego” Domu Książki i Startu.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

**Poligon czy boisko? Nowy alarm w sprawie ŁKS**

Poligon jednostek rakietowych jest, prawdopodobnie, bardziej zdającym terenem do meczów piłkarskich niż stadion ŁKS. Przynajmniej w obecnym swym stanie. Sześciu robotników aplikuje na płycie centralnego boiska darń „złożoną” na Reymontowie. Albo deszcz, albo dobra pogoda, „przeszkadzają” tym „rekordzistom” pracy w wykonywaniu ich zajęć. Rezultat jest przerażający.

Na dziewięć dni przed ligowym meczem ŁKS z gdańską Lechią centralna płyta przedstawia obraz woliący o ponurę do nieba. Niezależnie od niej stopnie betonowe w dół objął w swoje władanie chwast. Każdy człowiek, który miał cokolwiek do czynienia z konserwacją obiektów sportowych, w ciągu trzydziestu sekund dojdzie do przekonania, iż boisko ŁKS jest obiektem bezpańskim.

Jest to skandal bez precedensu.

Jak chodzą słuchy, wiceprezes ŁKS Eugeniusz Krupiński, któremu podległe są sprawy konserwacji i inwestycji, zapewniał zarząd Klubu, iż zostało uczynione wszystko, co jest niezbędne dla prawidłowego przebiegu robót. Nasza wizyta, wczoraj po południu na stadionie dała całkiem odwrotne świadectwo. Mamy poważne obawy o terminowe wykończenie robót. Nazwisko Krupińskiego nie jest znane wykonawcom. Jest więcej niż wątpliwa, aby w niedziele 24 lipca piłkarze zastali boisko ŁKS zdane do gry.

Chwasty, z którymi skutecznie walczyć przedsiębiorstwa zieleni, swobodnie plenią się na płycie stadionu, a także w szczelinach betonowych stopni widowni. „Alpinistyczny” tor przeszkód, wybudowany przez p. Krupińskiego na treningowym boisku, powoli staje się górą dzikiej zieleni. Brak gospodarskiej ręki daje się odczuć na każdym kroku. Natychmiast po przekroczeniu bram (betonowych) jednego z najstarszych polskich stadionów.

O pomście do LKFF (nie do nieba, stanowię, nie do nieba!) woła stan urządzeń lekkoatletycznych. Całość sprawia wrażenie całkowitego zaniedbania i opuszczenia.

W chwili kiedy to piszemy, jeden z czołowych zawodników Stanisław Baran odpowiada naszym Czytelnikom na pytania dotyczące przyszłości ligowej drużyny ŁKS. O te przyszłość można być względnie spokojnym. Obawy budzi stan organizacyjny Klubu, czego niejednokrotnie dawaliśmy wyraz.

Konkretnie proponujemy, aby p. Eugeniusz Krupiński — odpowiedzialny za stan gospodarki ŁKS — wyjaśnił Czytelnikom ergo kibicom ŁKS, rodzaj „alpinistycznych” wznieścień za główną trybuną (już obrońniętych złośliwym żelazkiem) i wytłumaczył celowość prac remontowych podjętych w tym niebezpiecznym okresie.

Nigdy dotąd w odniesieniu do ŁKS nie używaliśmy nazwisk. Tym razem jednak, po zbadaniu rzeczy na miejscu, jesteśmy zmuszeni zażądać personalnych wyjaśnień od wiceprezesa Krupińskiego. Od razu zastrzegamy się, że nie jest to atak personalny. Nie jest to w ogóle atak. Pragniemy jednak podać do wiadomości publicznej, kto odpowiada za gospodarkę w Klubie, który cały kraj uważa za symbol sportowej Łodzi.

**Czterogodzinne spotkanie ze Stanisławem Baranem**

Kompletnie złączył potem zakończył wczoraj swą telefoniczną audycję Zastępca Mistrza Sportu Stanisław Baran. Jest to łatwe do wytłumaczenia, gdy się zważy, iż p. Baran musiał tkwić przy Sportowym Telefonie Usługowym przez 4 godziny.

„Dziękuję p. Staszowskiemu Baranowi za jego cierpliwość w udzieleniu wyjaśnień czytelnikom „Dziennika”, pragniemy poinformować, że pełną relację z wczorajszej audycji zamieścimy w jutrzejszym naszym wydaniu.

**Z Elkiem Grabowskim pod budą ciężarówką**

W samochodzie ciężarowym, stojącym przy mecie szosowych mistrzostw drużynowych Polski dla kobiet III spotkania Chwały, spotykamy przed deszczem Elka Grabowskiego.

— Co pan tu robi?

— Czekam na przyjazd moich młodszych kolegów z Gwardii warszawskiej. Chłopy wystartowali i dni z pierzuchą i niewygodnymi ładą chwila powinna przybyć do meble. Jestem opiekunem młodzieży.

— Przecież pan sam jest jeszcze...

bardzo młodym człowiekiem, a już tak poważny obowiązek. Liczy pan na zwycięstwo swojej drużyny?

— Chłopy jadą bardzo dobrze i są zażądaniem zwycięstwa. O to oni. Jestem przekonany, że żadna z drużyn nie potrafi uzyskać lepszemu czasu od moich wychowanków i z czystym sumieniem mogę już odjechać do Warszawy.

Elek odjechał do stolicy w przekonaniu, że jego drużyna odniosła zwycięstwo. Okazało się, że był kolarek lepszy od jego wychowanków, którzy zajęli dopiero V miejsce.

**„Olimpijski ojciec” Zbigniewa Pietrzykowskiego**

Liczba naszych czołowych sportowców, którzy mają opłacony start na Igrzyskach Olimpijskich w Rzymie przez rodaków zamieszkujejących za granicą, wzrosła do 27. Ostatnio klub sportowy Biały Orzeł z Toronto (Kanada) przekazał na fundusz olimpijski sumę 275 dolarów, obejmując olimpijski patronat nad startem Zbigniewa Pietrzykowskiego. Pietrzykowski w „rodzinnie olimpijskiej” jest drugim po Drogo-szu pięściarzem, mającym opłacony rzymski start.

**Regulamin konkursu**

Dzisiaj zamieszczamy pierwszy kupon konkursu „Dziennika Łódzkiego”, Domu Książki i Startu. Rozwiązanie jest dość łatwe. Odpowiedzi są już zawarte w kuponie. Należy tylko ustalić, która z nich jest prawidłowa i te pozostałe nie skreślić. Inne należy wykreślić.

Gdyby więc w jednym z pytań chodziło o to, kto jest autorem Boskiej Komedii, a w odpowiedzi podałbyśmy nazwiska Waleriu Marcu, De Coster i Dante Alighieri, należałoby skreślić te dwa pierwsze nazwiska, pozostawiając trzecie, prawidłowe.

Idea naszego konkursu jest wyrażenie jawnym i oczywistym wrogom sportu, że kibice nie są ludźmi ograniczającymi się do interesów sportowych. Dlatego nasz konkurs obejmuje pytania nie związane ze sportem.

Kupony składać można jedynie tylko w miejscu odwiedzin kibiców. W tym wypadku będzie nim stadion SKS Start, Bałuty, Teresy 56-38 i to tylko w dniu otwarcia kombinatu, a więc 21 lipca.

Jedynym warunkiem uczestniczenia w konkursie jest zakup książki w dowolnej księgarni, kto na ma obowiązek ostatecznego kuponu.

I to wszystko.

**NAGRODY:** Aparat radiowy Szwarka, aparat fotograficzny, piłka siatkowa oraz szereg zestawów książkowych, każdy wartości pół tys. zł.

Z ostatnich chwil: Nowa sensacja dla uczestników konkursu: Nagroda w postaci przelotu lotniczego nad Łodzią i lotu szybowcowego.

**Łódzcy lekkoatleci pod opieką PZLA**

Trójka łódzian weźmie udział w ostatnim przed igrzyskami zgromadzeniu kadry olimpijskiej, jakie od 17 lipca do końca sierpnia trwać będzie w Spale. Są to: Salska i Wiczorkówna oraz młodziak Spółem — Towpik. Związek ten ostatni ma ogromne szanse wyjazdu do Rzymu, ale i obydwie nasze młode sprinterki mogą w trakcie obrotu zyskać odrobinę legitymację do udziału w Olimpiadzie.

Latem jest okresem intensywnym.

**Kłopoty motorowodniaków**

Dr Dobrowolski wybiera się na urlop. Kupił kajak z motorkiem. Dowiedział się jednak, że do korzystania z tego sprzętu na Mazurach trzeba koniecznie otrzymać zaświadczenie ukończenia kursu motorowodniowego.

W Łodzi do wydawania tego typu zaświadczeń upoważniony jest Klub Motorowodniaków mieszczący się przy ul. Piotrkowskiej 272b.

Dr Dobrowolski pośpieszył pod wskazany adres i przeprowadził z kierownikiem klubu rozmowę, z której wynikało, że kursów takich przeprowadzić wspomniany klub nie może — (na przeszkodzie stoją „trudności techniczne”) wobec czego nie ma mowy także o zaświadczeniu. Radził natomiast żebyjechać na jeziora i rykowac.

— A jak spisany zostanie protokół?

— To będzie mandak.

— Komentarze są zbyteczne. Jedni wydają rozporządzenia, a drudzy nie nie wiedzą o ich istnieniu lub nie są w stanie udzielić konkretnej i życiowej rady.

A wszystko to dzieje się w ramach propagandy turystyki. (N)

**Dzisiaj wycieczka kolarska w Parku Poniatowskiego**

Dla uczczenia akcentem sportowym ZLOTU GRUNWALDZKIEGO, Międzyszkolny Klub Sportowy „POLESIE” organizuje w obwodzie zamkietym w PARKU PONIAŃKOWSKIEGO przy ul. Zeromskiego, dzisiaj o godz. 18 WYŚCIGI KOLARSKIE dla zawodników:

- 1) Licencji IV i młodzieży szkolnej nie posiadającej licencji, na dyst. 19,5 km (15 okrążeń po 1.300 metrów) z 1 lotnym finiszem premiowanym na 10 okrążeń.
- 2) Licencji III, na dystansie 33 km. (20 okrążeń po 1.300 metrów) z 2 lotnymi finiszami premiowanymi na 10 i 20 okrążeń.

Zbiórka zawodników, wydawanie numerów startowych oraz sprawdzenie dokumentów o godz. 16.30 w lokalu Miejskiego Klubu Tenisowego w Parku Poniatowskiego przy obwodzie.

START i META przed pawilonem Miejskiego Klubu Tenisowego.

Dla zdobywców trzech pierwszych miejsc w każdym wycieczki i dla zwycięzców lotnych finiszów przewidziano nagrody.

Po wycieczkach kolarskich o godzinie 20 na korcie centralnym MKT odbędzie się POKAZ GIMNASTYCZNY.

O godz. 20.30 na korcie centralnym MKT wyświetlany będzie film prod. franc. „BOHATER LEHII CUDZOZIEMSKIEJ”.

Bilety do nabycia w kasach Parku Poniatowskiego.

**Dawn Fraser zapowiada „swoją olimpiadę”**

Sensacyjna wiadomość zamieszcza sportowy dziennik francuski L'Equipe w numerze z 12 bm. Specjalny wysłannik paryskiej gazety red. Henri Gasche podaje, że Australijczyk Dawn Fraser — najszczybka pływak wszechczasów — zapowiada generalny szturm na złote medale w Rzymie. Oświadczył ona, że pragnie zdobyć na Olimpiadzie pięć złotych medali w konkurencjach: 100 i 400 m do woliwym, 100 m motykwowym oraz w sztafetach 4x100 dowolnym i 4x100 m zmiennym.

**Dzisiaj wycieczka kolarska w Parku Poniatowskiego**

Dla uczczenia akcentem sportowym ZLOTU GRUNWALDZKIEGO, Międzyszkolny Klub Sportowy „POLESIE” organizuje w obwodzie zamkietym w PARKU PONIAŃKOWSKIEGO przy ul. Zeromskiego, dzisiaj o godz. 18 WYŚCIGI KOLARSKIE dla zawodników:

- 1) Licencji IV i młodzieży szkolnej nie posiadającej licencji, na dyst. 19,5 km (15 okrążeń po 1.300 metrów) z 1 lotnym finiszem premiowanym na 10 okrążeń.
- 2) Licencji III, na dystansie 33 km. (20 okrążeń po 1.300 metrów) z 2 lotnymi finiszami premiowanymi na 10 i 20 okrążeń.

Zbiórka zawodników, wydawanie numerów startowych oraz sprawdzenie dokumentów o godz. 16.30 w lokalu Miejskiego Klubu Tenisowego w Parku Poniatowskiego przy obwodzie.

START i META przed pawilonem Miejskiego Klubu Tenisowego.

Dla zdobywców trzech pierwszych miejsc w każdym wycieczki i dla zwycięzców lotnych finiszów przewidziano nagrody.

Po wycieczkach kolarskich o godzinie 20 na korcie centralnym MKT odbędzie się POKAZ GIMNASTYCZNY.

O godz. 20.30 na korcie centralnym MKT wyświetlany będzie film prod. franc. „BOHATER LEHII CUDZOZIEMSKIEJ”.

Bilety do nabycia w kasach Parku Poniatowskiego.

**GUSTAW MORCINEK**

**(58)**



— Biegiem po czapkę! A już!...  
Byli tacy, co biegli posłusznie, był czasem taki, który nie chciał biec. Wtedy kapo okładł go kijem tak długo, aż ten zrezygnowany wybiegał. Wówczas essman Gottfried Kuntz podnosił karabin, nie mierzył długo i strzelał.

Po pracy koleżdy wieźli w tacze zwłoki zastrzelonego kamrata, a essman Gottfried Kuntz wyjeżdżał na trzydniowy urlop do Monachium, do swojej żony Hildy i dwóch córek, Eriki i Irmgardy. Przynajmniej raz na miesiąc.

Czasem Kuntz nie stał na „Postenkette”, lecz pilnował więźniów przy pracy. Pewnego razu, a było to jakoś po tygodniu od tamtego zajścia na bloku, podszedł do mnie i zapytał:  
— To pan był? Którego nie uderzyłem?  
— Ja!  
— Aha! A wiesz, czemu ci nie wybiełem zębów? — przeszedł na „ty”, co było sprzeczne z ich regulaminem.  
Milczałem.

— Milczysz! Ale ci powiem! Bo jesteś pierwszy z podudzi, który mi zaimponował!  
Wciąż milczałem, lecz znowu patrzyłem w jego śliczne, niebieskie oczy i leciutko się uśmiechałem.  
— Chodź ze mną! Tam za te krzaki! Idź pierwszy! — rzeki sucho.  
Wiedzałem, że mnie nie zastrzeli. Poszedłem. On za mną. Usiadł pod krzewem jaśminu.  
— Udawaj, że coś robisz! Żeby nikt nie widział, że z tobą rozmawiam!  
Jąłem obrzydka powoli listki kwiecista jaśminu.  
— A może cię zastrzeli! — zaczął mi w pięć, ni w dziewięć.  
— Może pan, ale pan tego nie uczynił!  
— A dlaczego?  
Zbyłem jego pytanie milczeniem.  
— Czemu jesteś w cywilu?  
— Kelnerem.  
— Kelnerem? Patrzenie patrzyce kelnerem!...  
A ty potrafiłbyś kogoś zastrzelić?

Popatrzyłem w jego oczy i rzekłem, bo myślałem o nim.  
— Potrafiłbym!  
— To mi się podobasz! A gdybyś był na moim miejscu, a ja na twoim, strzeliłbyś do mnie? No, powiedz!  
Rzekłem bez namysłu:  
— Strzeliłbym!  
Essman ryknął śmiechem i wykrztusił:  
— Zastrzeliłbyś mnie jak psa?  
— Jak psa!  
Essman znowu zarechotał. Śmiał się długo. Bawił się karabinem, raz po raz zwracając lufę w moim kierunku i trzymając palec na cynglu. Wiedziałem jednak, że nie strzeli. Gdy się w końcu uspokoił, rzeki:  
— Podobasz mi się! Masz papierosa, a zmykaj do pracy! — i podał mi otwartą papierosnicę.  
— Dziękuję! Nie pale!  
— Palisz, łajdaku, tylko nie chcesz wziąć od essmana! Bierz do jasnej cholery! Za to, że mi się podobasz!  
Wziąłem i poszedłem do swoich kamratów. On pozostał pod jaśminem. Zaintrygowani kamraci dopytywali się, co chciało to być, o co mu chodziło, o czym z nim rozmawiałem. Powiedziałem prawdę. Patrzyli na mnie nieufnie. Widać nie podejrzewali mnie, że stałem się jego szpiclem.

Wojna miała się już ku końcowi.  
„Zurn”list, Karol Marek ze złatej Prahy“ codziennie przychodził do mnie przed ukończeniem pracy i wjechał mi pozwijaną bibulę. Na bibulce były załozowane najnowsze wiadomości radiowe, podchwyczone z radia moskiewskiego, sztokholmskiego, madryckiego, londyńskiego i zakomspirowanego francuskiego. Wiedziałem, Karol Marek łapał je na swoim ra-

diodobierniku, lecz gdzie go miał, nie wiedziałem. Nikt w obozie nie wiedział. Ja miałem jedynie przeczytać komunikaty, nauczyć się ich na pamięć, bibulę podrzeć i wdeptać w ziemię.

Komunikaty głosiły rzeczy graniczące z cudem.

Oto wali się „królestwo szatana”, jak to orzekł jeden z księży z bloku 28.

Codziennie i co noc przelatywały nad nami, bardzo wysoko, eskadry angielskich i amerykańskich bombowców. Niebo było błękitne, bulgotało metalicznym, dźwięcznym klągorem, a na błękitie polyskiwały srebrem bombowce, ciągnący za sobą białe smugi mgły, a koło bombowców uwijały się czarne drobne „Moskity”.

Niebo było błękitną łąką, po łące wlokły się cienne krowy, a koło krów biegly psy pasterskie, jakieś czarne owczarki.

Czasem taki Moskit poszybował spiralą w dolinę, przeleciał z wyciem nad nami i znowu wyniósł się pod niebo.

Niemiecki „Flak”, czyli artyleria przeciwlotnicza, poukrywana w zagajnikach, strzelała do tamtych samolotów. W noc ogromne macki reflektorów szukały ich między gwiazdami, a pociski „Flaku” wylatywały świetlistą parabolą i usiłowały je strącić. Czasem stracali za dnia, i w noc. W noc taki samolot zamieniał się w płonącą pochodnię. I spadał. Czasem się rozsypany i wtedy osobno spadały skrzydła, osobno kadłub, osobno ludzie. Ludzie spadali albo zabici, albo uwięzieni w kadłubie płonącego samolotu, albo zawieszani u spadochronów.

Eskadry leciały dniami i nocą.

(Dalszy ciąg nastąpi)

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 298-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednio: Redaktor naczelny 325-64. Sekretarz odpow 204-75. Dział ekonom. 223-05. Dział miejski 228-32, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 341-10. Dział sportowy 208-95. Dział listów i koresp. 303-04. Redakcja nocna 279-76. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-60, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięczna zł 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPKI „Ruch”, Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-578. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie zł 32.50, półrocznie zł 65, rocznie zł 120. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wilcza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”. RSW „Prasa”. Łódź, Piotrkowska 96